



FÁTIMA LUZ EPAZ

Sanktuarium Matki Boskiej Różańcowej w Fatimie

Dyrektor: Ks. Carlos Cabecinhas

Kwartalnik

Rok 20

70

*Jak Maryja niesiemy radość i miłość:
chwalcie Pana, który słabych podnosi!*

O regresso dos protagonistas de Fátima à Cova da Iria

Ks. Carlos Cabecinhas

Sanktuarium Fatimskie powstało dzięki pielgrzymom i istnieje dla pielgrzymów. To pielgrzymi są głównymi bohaterami Fatimy. Dlatego, po tak długim czasie restrykcji nałożonych z powodu pandemii, możliwość obserwowania stopniowego powrotu pielgrzymów daje nam nadzieję i jest powodem do zadowolenia.

Od początku historii tego miejsca to pielgrzymi, a nie hierarchia kościelna: biskupi czy księża, wskazywali kierunek rozwoju Fatimy i powstawania Sanktuarium. Jak powiedział patriarcha Lizbony, kardynał Manuel Gonçalves Cerejeira: to nie Kościół narzucił Fatimę, to Fatima narzuciła się Kościołowi.

Lud Boży, usłyszawszy o objawieniach, przybywał do Cova da Iria każdego 13. dnia miesiąca już od maja i w październiku 1917 r. zgromadził się tu już robiący wrażenie tłum wiernych. Pierwsi pielgrzymi zaczęli spełniać prośbę Matki Boskiej, aby zbudować w miejscu objawień kaplicę. Kaplicę Objawień zbudowano w 1919 r., wysadzono w powietrze w 1922 r. i ponownie odbudowano w 1923 r. Potem pewien pobożny człowiek z miejscowości Torres Novas, pan Gilberto Fernandes dos Santos zamówił figurę, która miała być czczona przez pielgrzymów; przywieziono ją do Fatimy w 1920 r. To również pątnicy stworzyli najbardziej emblematyczne i ikoniczne aspekty pielgrzymek do Fatimy, takie jak procesja ze świecami czy machanie białymi chusteczkami podczas procesji pożełnej...

Krótko mówiąc: to pielgrzymi sprawili, że Fatima zajmuje dziś tak ważną pozycję wśród maryjnych sanktuariów na świecie; to oni są adresatami orędzia, to oni przyczynili się do rozwoju Sanktuarium Fatimskiego oraz wykreowali jego najbardziej wyraziste znaki.

Pielgrzymi byli i nadal są dla Fatimy najważniejsi. Dlatego obserwowanie ich stopniowego powrotu do Cova da Iria jest – mimo wszystkich trudności, jakie nadal przeżywamy – bardzo pozytywnym znakiem. Podczas pandemii staraliśmy się stwarzać wiernym możliwości doświadczenia Fatimy za pomocą mediów cyfrowych i będziemy nadal rozwijać te sposoby komunikacji po zakończeniu pandemii. Ale naszym największym pragnieniem jest, aby pielgrzymi z całego świata mogli wreszcie powrócić do Sanktuarium, które jest przygotowane na to, aby zapewnić każdemu z nich poczucie bezpieczeństwa.

Pątnicy mogą już korzystać z „Programów Pielgrzyma 2020 2023”

Programy pomogą pielgrzymom poznać duchowość Fatimy przez pryzmat tematu duszpasterskiego, przyjętego przez Sanktuarium na najbliższe trzy lata: „Jak Maryja, niesiemy radość i miłość”. Carmo Rodeia



Broszury z „Programem Pielgrzyma 2020-2023” są już dostępne w kilku punktach na Placu Modlitwy Sanktuarium Fatimskiego oraz w Valinhos i Aljustrel.

Programy pomogą pielgrzymom poznać duchowość Fatimy przez pryzmat tematu duszpasterskiego, przyjętego przez Sanktuarium na najbliższe trzy lata: „Jak Maryja, niesiemy radość i miłość”.

„Program Pielgrzyma 2020-2023”, który wierni znajdą w kilku miejscach na Placu Modlitwy Sanktuarium Fatimskiego, rozpoczyna się pod Wysokim Krzyżem i prowadzi do Kaplicy Objawień. Następnie pątnicy są zaproszeni do refleksji w pobliżu zwierniadeł wody w podziemiach bazyliki Trójcy Przenajświętszej oraz do modlitwy w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Dalej trasa programu prowadzi ku szklanym panelom na fasadzie bazyliki Trójcy Przenajświętszej, obok pomnika muru berlińskiego i kończy się w

bazylice Matki Boskiej Różańcowej z Fatimy.

Drugi „Program Pielgrzyma 2020-2023” – przeznaczony dla osób, które zechcą odwiedzić również Valinhos i Aljustrel – prowadzi przez drogę krzyżową (wiodącą przez tzw. Drogę Pastuszków) do Loca do Cabeço i figury Maryi w Valinhos. Potem pątników zachęca się do odwiedzenia studni Arneiro oraz domu Świętego Franciszka i Świętej Hiacynty.

Bezpłatne, papierowe broszury z „Programami”, w siedmiu oficjalnych językach Sanktuarium (portugalskim, hiszpańskim, włoskim, francuskim, niemieckim, polskim i angielskim), są wyłożone w specjalnych stojakach w kilku miejscach na Placu Modlitwy w Sanktuarium Fatimskim oraz w Punkcie Informacji w Aljustrel.

W najbliższym czasie będą one dostępne także w formie cyfrowej (do pobrania na smartfony i tablety) i jako *podcast*.

Setna rocznica siódmego objawienia Matki Boskiej

W 1921 r. Matka Boska po raz ostatni objawiła się Łucji w Cova da Iria – Maryja wypełniła obietnicę daną pastuszkom 13 maja 1917 r., że powróci tu siódmy raz. / Carmo Rodeia

15 czerwca 1921 r. Łucja przysła do Cova da Iria, aby pożegnać się z tym miejscem. Chociaż przystała na prośbę biskupa Leirii i zgodziła się wyjechać z Fatimy, wciąż jeszcze się wahała. Propozycja biskupa, aby udała się do ochronki w dzielnicy Vilar w Porto była kusząca, bo w domu mała widząca była nieustannie nagabywana przez ciekawskich. Ale Łucję przerażała i smuciła myśl o rozstaniu z rodziną i z miejscami, które były jej bliskie.

„Radość, jaką czułam żegnając się z Księdzem Biskupem trwała krótko. Przypomniała mi się moja rodzina, dom rodzinny, Cova da Iria, Cabeço, Valinhos, studnia... i teraz wszystko to zostawić, tak po prostu, raz na zawsze? I jechać nie wiadomo dokąd...? Powiedziałam Księdzu Biskupowi, że tak, ale teraz powiem mu, że żałuję, ale nie chcę tam jechać”, pisze kilka lat później zakonnica w swoim *Dzienniku*.

Ordynariusz diecezji Leirii (ponownie ustanowionej w 1920 r.) bp José Alves Correia da Silva od początku interesował się wydarzeniami w Fatimie i losem Łucji – jedynej z widzących, która żyła jeszcze w tym czasie. Poprosił więc pewną zaufaną osobę, aby dowiedziała się czy dziewczynka – za zgodą matki – mogłaby przyjechać do Leirii. Tak doszło do pierwszego spotkania Łucji z biskupem José, który pytał ją o objawienia, radził, aby zachowała powierzoną jej tajemnicę i zalecał opuszczenie Fatimy.

Łucja początkowo się zgodziła, ale zaraz potem – rozdarła między obowiązkiem posłuszeństwa a własną wolą i uczuciami – zaczęła bardzo cierpieć. Dlatego zdecydował się po raz ostatni odwiedzić Cova da Iria. Tam dziewczynce niespodziewanie objawiła się Matka Boska. Po latach widząca opisuje to spotkanie w *Dzienniku*:

„I tak oto, tak bardzo troskliwa, raz jeszcze zstąpiła na ziemię i wówczas to poczułam Twoją przyjazną dłoń i Twój matczynej dotyk na moim ramieniu; podniosłam wzrok i ujrzałam Ciebie, to byłaś Ty, Błogosławiona Matka podająca mi dłoń i wskazująca mi drogę; Twoje usta otworzyły się i słodki tembr Twojego głosu przywrócił światło i pokój mojej duszy: «Przychodzę tu po raz siódmy. Idź, podążaj drogą, którą Książdz Biskup zechce cię prowadzić, taka jest wola Boga». Ponośliłam wówczas moje «tak», teraz jednak o wiele bardziej świadomie niż 13 maja 1917 roku. A kiedy znowu wznosiłaś się do Nieba, w mgnieniu oka, przebiegły przez moją

duszę wszystkie te cuda, które dane mi było podziwiać w tym samym miejscu zaledwie cztery lata temu. Bez wątpienia Twoje matczyne spojrzenie śledziło z Nieba moje kroki, a w ogromnym świetle, którym jest Bóg, widziałś walkę tej, której obiecałaś szczególną opiekę. «Nigdy cię nie opuszczę. Moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która zaprowadzi cię do Boga»”.

Minęło sto lat od siódmego objawienia Matki Boskiej, które ukształtowało dalszą



historię życia i powołania Łucji. Choć mniej znane od pozostałych objawień (tych z Cova da Iria, w których uczestniczyli jej kuzyni – Franciszek i Hiacynta Marto oraz prywatnych wizji, jakie Łucja miała w Hiszpanii) miało ono bardziej mistyczny charakter i rozpoczęło drogę świętości widzącej z Fatimy, która od tej chwili już zawsze będzie daleko od Cova da Iria.

Następnego dnia po objawieniu Łucja wyjechała z Aljustrel do ochronki w Vilar, jednej z dzielnic Porto. Dotarła tam 17 czerwca i trafiła pod opiekę sióstr ze Zgromadzenia Świętej Doroty. W nowym miejscu widząca przyjęła nowe imię: Maria das Dores (Maria Bolesna). Zasugerował jej to ks. prałat Manel Pereira Lopes, spowiednik sióstr, który w liście do kolejnego ordynariusza diecezji Leirii biskupa João Pereira Venâncio, wyjaśniał: „Byłem obecny, kiedy [Łucja] w ścisłej tajemnicy przyjechała do ochronki w Vilar. Byłem też «ojcem chrzestnym» zmiany jej imienia na Maria das Dores. Było to imię ówczesnej przełożonej ochronki (matki Marii das Dores Magalhães). Ona [Łucja] rozumiała korzyści, jakie wynikają z tej zmiany i pozostała wierna

obietnicy zachowania tajemnicy”.

W 1928 r. Łucja złożyła śluby zakonne w zgromadzeniu sióstr doroteuszek. Początkowo mieszkała w ich domu w miejscowości Tui na terenie hiszpańskiej Galicji, potem przeniesiono ją do klasztoru w Pontevedrze. Przebywając w Hiszpanii, w latach 1925-1929, widząca miała objawienia Matki Boskiej, Dzieciątka Jezus oraz Trójcy Świętej, które nazywane są „cyklem objawień Serca Maryi”.

W przytoczonym powyżej opisie siódmego objawienia wyraźnie widać dwa aspekty, które naznaczyły całe życie Łucji: posłuszeństwo wobec biskupa Leirii, a w konsekwencji wobec Kościoła oraz pragnienie wypełnienia woli Matki Boskiej w duchu całkowitego zaufania, brzmiącego w prośbie Jej samej z wesela w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Portugalski teolog i historyk José Rui Teixeira podkreśla, że posłuszeństwo i upór to „dwie twarze” osobowości widzącej. „Sednem jej życia była modlitwa, duchowa zażyłość z Bogiem. Skupiona na tym, nigdy nie zapomniała jednak o Kościele, o Ojcu Świętym, o nawróceniu grzeszników, o jedności Kościoła i zjednoczeniu kościołów, o swojej wspólnotcie i tych wszystkich anonimowych ludziach z całego świata, którzy polecali się jej modlitwie”, stwierdza oficjalny biograf procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego sługi Bożej Łucji od Jezusa.

José Rui Teixeira mówi dalej: „Im bardziej Łucja próbowała się ukryć, im bardziej okoliczności ją izolowały i wyciszały, tym bardziej o niej pamiętano, nawet po dziesięcioleciach spędzonych w klauzurze. (...) Nawet wtedy, gdy pewne kręgi Kościoła portugalskiego okazywały jej swego rodzaju obojętność, rozmównica w Karmelu ciągle gościła przedstawicieli Watykanu, a cela Łucji była niczym skrzynka pocztowa dla tysięcy, dziesiątków tysięcy listów z całego świata, z setkami spraw i intencji”. Teolog zauważa też, że zakonnica była osobą dobrze zorganizowaną i upartą, i te cechy pomagały jej upowszechniać i promować orędzie fatimskie oraz nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi nawet zza klauzury.

Na oficjalnej stronie internetowej www.fatima.pt można obejrzeć film o widzącej karmelitance, która jest jedną z „twarzy Fatimy” na wystawie czasowej Sanktuarium Fatimskiego.

Koronacja Matki Boskiej, Królowej Świata

75. rocznica ukoronowania figury Matki Boskiej Fatimskiej z Kaplicy Objawień – pamiętny dzień, który zacieśnił więzi między Fatimą a papieżstwem. / Carmo Rodeia

„Wielkie wydarzenie, które wzbudziło ogromny entuzjazm”, pisało w maju i czerwcu 1946 r. czasopismo *Voz da Fátima* (Głos Fatimy) o koronacji figury Matki Boskiej Fatimskiej.

Uroczystość pod przewodnictwem kardynała Aloísio Maselli – legata papieża Piusa XII, który cztery lata wcześniej poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi – odbyła się 13 maja 1946 r. Akt ten wzmocnił szczególne relacje łączące Fatimę z Rzymem.

Nieco ponad rok po zakończeniu II wojny światowej (1945 r.), w której Portugalia zachowała neutralność, wyznaczono uroczystą koronację figury z Kaplicy Objawień. Ceremonia, będąca jedną z najważniejszych w historii Sanktuarium Fatimskiego, nabierała jeszcze bardziej symbolicznego znaczenia, gdyż zbiegała się z inauguracją obchodów trzechsetnej rocznicy poświęcenia Portugalii Matce Boskiej Niepokalanego Poczęcia (1646 r.). Koronując figurę Matki Boskiej Fatimskiej portugalski Episkopat zamierzał uczcić ten jubileusz oraz podziękować za zachowanie neutralności kraju podczas wojny. Ale intencje papieża szły znacznie dalej! Jak relacjonował jeden z członków delegacji towarzyszącej kardynałowi Maselli, przed wyjazdem do Fatimy Pius XII zwrócił się do nich, mówiąc: „Miejcie świadomość wielkiej wagi misji, jaką będziecie wypełniać, bo przecież ukoronujecie Matkę Boską *Regina Mundi* – Matkę Boską Fatimską Królową Świata”.

Już w kwietniu 1946 r. czasopismo *Voz da Fátima* kierowało uwagę wiernych ku nadchodzącym wydarzeniom: „13 maja specjalny wysłannik Jego Świątobliwości papieża Piusa XII ukoronuje figurę Matki Boskiej Fatimskiej, czczoną w Kaplicy Objawień. [...] Papież, który zawsze otaczał najwierniejszy naród [portugalski – przyp. tłumacza] wielką estymą, dał nam w ostatnim czasie wiele dowodów wyjątkowej miłości. Dlatego teraz czyni nam ogromny zaszczyt i wysyła kardynała z Kurii Rzymskiej, aby ukoronował figurę Matki Boskiej”.

Na pierwszej stronie fatimskiego wydawnictwa czytamy dalej: „Trudno przecenić wagę tego wydarzenia. Przez miesiąc, który nas od niego dzieli, przygotujmy serca na dzień chwały Przenajświętszej Dziewicy Maryi i naszej ukochanej Ojczyzny. Wsłuchajmy się w orędzie pokuty, jakie przyniosła nam Matka z Nieba. Zmieńmy się,



naprawmy swoje życie. Poświęćmy się z większą gorliwością dziełom miłosierdzia i apostołstwu prowadzonemu przez Akcję Katolicką. Niech w tych dniach nikt nie pozostanie bez spowiedzi i komunii świętej! Bierzmy udział we wspólnotowych nabożeństwach w kaplicach i kościołach; w każdym domu wzniesmy ołtarz. Niech wszystkie dusze i wszystkie serca staną się tronem Matki Boga i naszej Matki! Maryja zasługuje na to, co najlepsze, a my tak niewiele możemy Jej ofiarować”.

„W Cova da Iria będzie obecny cały nasz Czcigodny Episkopat, będą też przedstawiciele rządu oraz członkowie korpusu dyplomatycznego. W Fatimie Portugalia będzie reprezentowana przez swoje elity. Z okazji tego wielkiego wydarzenia oczy całego świata będą zwrócone na Fatimę. Ci, którzy nie będą mogli tu przybyć, z pewnością będą obecni duchem i sercem. To święta krucjata w intencji braterstwa między ludźmi”, pisał Lino Netto w numerze z maja 1946 r.

W dniu koronacji uwaga pielgrzymów skierowana była na Matkę Boską i przesłanie wygłoszone przez papieskiego legata. Wierni zgromadzeni w Cova da Iria niecierpliwie wyczekiwali też chwili, w której papież „za pośrednictwem watykańskiej centrali” miał przemówić do pielgrzymów i do całego świata. Oczekiwania były ogromne, szczególnie po tym, jak w pisemnej nominacji swego wysłannika Pius XII nazwał Panią Fatimską *perinsignem i inclitam* [łac. wyjątkową i przesłanną – przyp. tłum.].

Ojciec Święty w radiowym orędziu zwrócił się do pielgrzymów zebranych w Fatimie, „na świętym wzgórzu, na którym Niepokalana Królowa o matczynym i współczującym sercu uczyniła cud Fatimy, i wysłuchała w obfitości naszych próśb”. Czerpiąc z Pisma Świętego określenia potwierdzające królewski status Maryi i dzieląc się nimi z „ludem wdzięcznym i wiernym” w Cova da Iria i na całym świecie, papież Pius XII nazwał Matkę Boską „taumaturgiem” [tzn. „czyniącą cuda” – przyp. tłum.].

W uroczystości uczestniczyły pielgrzymki z Portugalii i z zagranicy: „(...) autentyczna i wierna reprezentacja Kościoła portugalskiego i innych narodów. Nad tłumem łopotało 500 flag, a niebo przecinały samoloty, pozdrowiające wiernych i rozsypujące kwiaty”, jak entuzjastycznie relacjonowało czasopismo *Voz da Fátima* w swoim czerwcowym numerze.

Minęło już 75 lat odkąd figurę zdobi wspaniała korona, wykonana w 1942 r. w pracowni jubilerskiej *Casa Leitão e Irmãos* ze złota i drogich kamieni (313 pereł i 2650 kamieni), ofiarowanych przez portugalskie kobiety. Znacznie ważniejszy jednak niż wartość materialna jest symboliczny wymiar korony zdobiącej skronie Królowej Portugalii i Królowej Pokoju, związany z umieszczeniem w niej kuli wystrzelonej podczas zamachu do papieża Jana Pawła II. W ten sposób korona stała się szczególnym wotum dziękczynnym za uratowanie życia Następcy Piotra.

Jan Paweł II i Fatima: po zamachu na Placu św. Piotra zrodziła się silna więź papieża z miejscem objawień Matki Boskiej

Urodzony 101 lat temu Jan Paweł II był pierwszym słowiańskim papieżem w historii Kościoła i pierwszym od XVI wieku spoza Włoch. Silna i głęboka relacja, jaka połączyła go z Fatimą rozpoczęła się 13 maja 1981 r. – w dniu zamachu, który odmienił życie Głowy Kościoła. Ojciec Święty szybko zdał sobie sprawę, że tego samego dnia, 64 lata wcześniej, miało miejsce pierwsze objawienie Matki Boskiej pastuszkom w Cova da Iria. Ten „zbieg okoliczności” był dla papieża jasnym znakiem od Boga.

„Pragnę wobec was dokonać pewnego zwierzenia. Od dawna przybycie do Fatimy było moim zamiarem, o czym mówiłem po przylocie do Lizbony; ale kiedy przed rokiem, na Placu św. Piotra miał miejsce zamach, gdy odzyskałem świadomość, myśli moje pobiegły natychmiast ku temu sanktuarium, ażeby w Sercu Matki Bożej złożyć podziękowanie za uratowanie mnie od niebezpieczeństwa. We wszystkim co się wydarzyło, zobaczyłem – stale będę to powtarzał – specjalną macierzyńską opiekę Matki Bożej. I poprzez zbieg okoliczności – a proste zbiegi okoliczności nie istnieją w planach Bożej opatrności – dostrzegłem także wezwanie, a być może zwrócenie uwagi na przesłanie, które przed sześćdziesięciu pięciu laty stało się wyszło za pośrednictwem dzieci z pokornego, wiejskiego ludu, tak właśnie powszechnie znanych: trojga pastuszków z Fatimy”, zwracał się do pielgrzymów papież, 12 maja 1982 r., podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Sanktuarium Fatimskiego.

„I oto jestem tu z wami, pielgrzymi pomiędzy pielgrzymami, (...) ażeby osobiście wyśpiewać to miłosierdzie (...). Chcę raz jeszcze powtórzyć wobec was, ukochani Bracia i Siostry, słowa, które powiedziałem na pierwszej audyencji generalnej po zamachu (7 października 1981): są one jakby echem tego, co wydarzyło się 13 maja ubiegłego roku; wyrażają wdzięczność Najwyższemu, Naszej Pani i Matce, świętym patronom i wszystkim, którzy bezpośrednio lub pośrednio przyczynili się do uratowania mi życia i pomogli powrócić do zdrowia. To «dzięki Panu nie zostałem unicestwiony» – powiedziałem po raz pierwszy w dniu święta Matki Boskiej Różańcowej i powtarzam dzisiaj w Fatimie, która tyle mówi o różańcu i «odmawianiu cząstek różańca», jak mówili mali pasterze. Różaniec, cząstki różańca... Trwa i zawsze trwać będzie modlitwa wdzięczności, miłości i ufego błagania, modlitwa Królowej Kościoła!”, mówił dalej Ojciec Święty podczas



Jan Paweł II na Placu Świętego Piotra w Rzymie, na chwilę przed zamachem dokonany przez Ali Agcę

wieczornej modlitwy w Kaplicy Objawień.

Tak rozpoczęła się długa i pełna emocji historia, która przywiodła Jana Pawła II do Fatimy jeszcze dwa razy; historia, która przenikała cały jego pontyfikat. Ostatnią pielgrzymkę do portugalskiego Sanktuarium Ojciec Święty odbył w 2000 r., kiedy był już bardzo słaby i schorowany. Przybył wtedy do Fatimy po raz trzeci, aby beatyfikować dwoje młodszych pastuszków, których 17 lat później kanonizował papież Franciszek.

25 marca 1984 r. w Watykanie Jan Paweł II dokonał poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi u stóp figury Matki Boskiej Fatimskiej, którą przywieziono specjalnie na tę okazję z Kaplicy Objawień. Tego dnia papież ofiarował biskupowi diecezji Leirii-Fatimy kulę, wystrzeloną do niego podczas zamachu. Została ona potem umieszczona w cennej koronie, którą figura Matki Boskiej przywdziewa na największe uroczystości. Żegnając fatimski wizerunek, przywieziony wówczas do Rzymu na jego osobistą prośbę, Ojciec Święty mówił z czułością: „Matko Boska z Fatimy, której jesteśmy tak bardzo oddani i wdzięczni, także w tym bardzo intymnym i osobistym sensie, zechciałaś nas odwiedzić tu, w Rzymie, w tym tak bardzo ważnym dniu”.

Szczególne umiłowanie modlitwy różańcowej oraz obawy związane z grożącymi światu niebezpieczeństwami to ważne wątki orędzia objawień z Cova da Iria, obecne bardzo często w wystąpieniach Jana Pawła II. W akcie zawierzenia Kościoła powszechnego i świata Matce Boskiej Fatimskiej, wypowiedzianym 13 maja 1982 r. w Fatimie i powtórzonym w uroczystość Zwiastowania Pańskiego w 1984r.

w Rzymie, papież mówił między innymi: „Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny – wybaw nas!”.

Jan Paweł II powrócił do Portugalii po raz drugi w 1991 r. i, co oczywiste, 12 i 13 maja nawiedził Sanktuarium Fatimskie. Podczas czterodniowej pielgrzymki wygłosił 12 wystąpień i wystosował z Cova da Iria list do katolickich biskupów Starego Kontynentu, przygotowujących się do Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie.

Żegnając się wówczas z Portugalią papież powiedział: „Fatima jest wciąż nowa dla każdego, kto ponownie podejmuje wspinaczkę na Serra de Aire i stara się coraz głębiej wnikać w tajemnice orędzia Matki Bożej «ubranej na biało», przekazanego trojgu pastuszkom w objawieniach w 1917 r.”.

12 i 13 maja 2000 r., mocno podupadający już na zdrowiu, Jan Paweł II powrócił do Por-



Do października 2022 r. korona jest prezentowana na wystawie czasowej

Minęło 40 lat od zamachu, który przyczynił się do światowego zainteresowania Fatimą i otworzył drogę do ujawnienia trzeciej części tajemnicy. / Carmo Rodeia

tugalii, aby przewodniczyć uroczystej beatyfikacji pastuszków Franciszka i Hiacynty Marto.

„Raz jeszcze pragnę też uwielbić Boga za dobroć, jaką okazał mi 13 maja 1981 r., gdy zostałem poważnie raniony, ale ocalony od śmierci”, powiedział podczas homilii i wyraził „wdzięczność [...] błogosławionej Hiacynty za umartwienia i modlitwy w intencji Ojca Świętego, którego wielkie cierpienie widział”.

Podczas Mszy św. beatyfikacyjnej zapowiedziano ogłoszenie trzeciej części tak zwanej „tajemnicy fatimskiej”. W czerwcu 2000 r. kardynał Joseph Ratzinger – ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary, a obecnie papież-emeryt Benedykt XVI – napisał „Komentarz teologiczny” do trzeciej części tajemnicy, która mówi o „biskupie ubranym na biało”, idącym przez morze ruin pośród ciał zabitych ludzi. Obraz ten jest często wiązany z zamachem na Jana Pawła II.

Podczas ostatniej pielgrzymki do Sanktuarium Fatimskiego w 2000 r. papież pozostawił tu jeden z najdroższych mu klejnotów – pierścionek z napisem „Totus Tuus”. Prosił również, aby figura z Kaplicy Objawień powróciła do Watykanu w roku Wielkiego Jubileuszu. I tak, 8 grudnia 2000 r. na Placu św. Piotra, ponownie u stóp Pani Fatimskiej, Jan Paweł II wraz z 1500 biskupami z całego świata dokonuje zawierzenia nowego tysiąclecia Przenajświętszej Dziewicy Maryi.

Po powrocie do Rzymu z ostatniej pielgrzymki do Fatimy, podczas audiencji generalnej 17 maja 2000 r., Ojciec Święty powtarzał: „Wezwanie, jakie Bóg skierował do nas za pośrednictwem Najświętszej Maryi Panny, w pełni zachowuje do dziś swą aktualność”.

Jan Paweł II prowadził Kościół katolicki przez ponad dwadzieścia pięć lat pontyfikatu, którego znaczenie – w wielu aspektach – trudno przecenić.

W pierwszym publicznym wystąpieniu po wyborze na Stolicę Piotrową zwrócił się do tłumów zgromadzonych na Placu Świętego Piotra, mówiąc: „Nie lękajcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”. Słowa te stały się programem jego długiego pontyfikatu.

Bogatą spuścizną tego czasu papież Jan Paweł II zawarł w 14 encyklikach, jakie nam pozostawił. Z pierwszej z nich – *Redemptor Hominis* – dowiadujemy się m.in., że Jezus Chrystus powinien być obecny we wszystkich sferach życia człowieka: „Jest to podstawowe zadanie Kościoła we wszystkich epokach, a w



Podczas ostatniej pielgrzymki do Fatimy Jan Paweł II beatyfikował Franciszka i Hiacyntę Marto.

szczególności w epoce naszej, aby skierowywał wzrok człowieka, aby skierowywał świadomość i doświadczenie całej ludzkości w stronę tajemnicy Chrystusa, aby pomagał wszystkim ludziom obcować z głębią Odkupienia, która jest w Jezusie Chrystusie. Przez to samo dotykamy równocześnie największej głębi człowieka: ludzkich serc, ludzkich sumień, ludzkich spraw”.

Jan Paweł II – wielki humanista i nauczyciel wiary – zdołał przeformułować ideę Europy podzielonej na dwa wielkie polityczne bloki, których koniec przewidział. To on, znacznie wcześniej niż inni, naprawdę zrozumiał, że czasy świata podzielonego na dwa wrogie obozy już się kończą... Światowa geopolityka wymagała nowych sposobów myślenia i działania, a papieństwo musiało nadążać za globalizującym się światem. Dlatego papież, niezmordowany i nieustający w swych ewangelizacyjnych wysiłkach, odbył 104 podróże apostolskie do 129 krajów.

Jednym z wiodących tematów jego pontyfikatu był ekumenizm i dialog międzyreligijny, a on sam był pierwszym papieżem, który odwiedził synagogę i meczet. Był też osobiście zaangażowany w przygotowanie pierwszego spotkania w Asyżu, które zgromadziło przedstawicieli wszystkich wyznań. Ojciec Święty zawsze namawiał do powiązania praktyk religijnych z kulturą pokoju. Prosił o przebaczenie za historyczne błędy Kościoła, przede wszystkim przyzwolenie na uciekanie się do stosowania przemocy.

Jan Paweł II miał też niespotykany wcześniej u papieży autorytet i zdolność mobilizowania młodych ludzi. W przemówieniu wygłoszo-

nym podczas Światowych Dni Młodzieży w Santiago de Compostela, mówił do zgromadzonej tam młodzieży: „Nadszedł czas, aby podjąć nową ewangelizację i wy nie możecie przegapić tego naglącego wezwania”.

Uczył też wiele dla Fatimy, dla upowszechniania orędzia i historii tego miejsca, dla propagowania modlitwy różańcowej, dla rozbudzenia miłości ludu Bożego do jego ukochanej Matki Boskiej Fatimskiej.

13 maja 2021 r. minęło 39 lat od pamiętnej chwili, gdy Jan Paweł II po raz pierwszy stanął na świętej ziemi w Cova da Iria. Właśnie wtedy, 13 maja 1982 r. – dokładnie rok po zamachu na Placu św. Piotra, próbowano dokonać kolejnego ataku na życie Ojca Świętego, tym razem jednak na szczęście bez poważniejszych konsekwencji.



Jan Paweł II zdecydował o ujawnieniu trzeciej części tajemnicy fatimskiej

Zagadnienia wojny i pokoju w świetle orędzia z Fatimy

Carmo Rodeia



Ranny żołnierz na jednym z pól bitewnych I wojny światowej.

Temat wojny jest w orędziu fatimskim nieomal tak samo istotny i nieunikniony jak kwestia pokoju.

W objawieniu w lipcu 1917 r. kwestia ta zostaje, w sposób jasny i oczywisty, powiązana z „obrażaniem Boga”. We *Wspomnieniach* Łucji znajdujemy takie słowa wypowiedziane przez Matkę Boską: „Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Żeby je ratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie. Wojna zbliża się ku końcowi. Ale jeżeli ludzie nie przestaną obrażać Boga to w czasie pontyfikatu Piusa XI rozpocznie się druga wojna, gorsza. Kiedy pewnej nocy ujrzycie nieznanne światło, wiedźcie, że jest to wielki znak od Boga, że zbliża się kara na świat za liczne jego zbrodnie, będzie wojna, głód, prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego”.

Już podczas pierwszego objawienia w maju Matka Boska prosi troje widzących o codzienne odmawianie różańca, aby „uzyskać pokój dla świata i koniec wojny”. Ale 13 lipca Pani, opisywana jako „jaśniejsza od słońca”, w sposób zdecydowanie bardziej stanowczy

przedstawia dzieciom drogę do rychłego zakończenia konfliktu: jeżeli ludzie przestaną obrażać Boga, wojna się zakończy; jeśli nie – świat zostanie dotknięty nową, jeszcze gorszą wojną. W październiku Matka Boska składa kolejną zdecydowaną deklarację: koniec wojny jest bliski; bliski jest także powrót do domu portugalskich żołnierzy.

Zestawienie wojny i grzechu, które są efektem odrzucenia Boga – szczególnie w kontekście palącej potrzeby nawrócenia Rosji (będącej tu metaforą wszystkich rodzących się w tym czasie ateistycznych reżimów politycznych) – to jeden z najważniejszych elementów orędzia fatimskiego. Z kolei zachęta do modlitwy i do nawrócenia serc wpisuje się w działania na rzecz miłości, pokoju i wyrzeczenia się przemocy, które w owym czasie stawały się dla Kościoła katolickiego coraz ważniejszym zagadnieniem. Pisze o tym José Manuel Sardica w „Encyklopedii Fatimskiej”, w hasle poświęconym wojnie.

W czasie pierwszej wojny światowej, uznawanej za jedną z najbardziej okrutnych i krwawych w historii ludzkości, papież Benedykt XV prowadził tzw. „dyplomację pokoju”. Znalazł on w Portugalii, kraju boleśnie doświadczonym śmiercią wielu swoich

żołnierzy podczas działań wojennych, oraz w objawieniach fatimskich i ich orędziu, narrację doskonale pasującą do nowej postawy Watykanu, odrzucającej ideę „wojny sprawiedliwej”, którą katolicyzm akceptował do początku XX wieku. Objawienia w Fatimie i jasne przesłanie Matki Boskiej wskazujące na konieczność nawrócenia, potrzebę nieustannej modlitwy w intencji wynagrodzenia za grzechy i pokoju, wpisywały się w tę nową humanistyczną perspektywę oraz wzmacniały antywojenną postawę Kościoła.

W rozmowach Matki Boskiej z widzącymi pastuszkami często słyszymy prośby o uzdrowienie chorych i kalek albo pytania dotyczące powrotu portugalskich żołnierzy walczących na froncie oraz zakończenia wojny, która pochłonęła życie tak wielu Portugalczyków.

„Objawienia miały miejsce w czasie, kiedy nastąpiła kulminacja wydarzeń pierwszej wojny światowej. Zbiegło się to ze zmianą oficjalnego stanowiska Kościoła na temat moralnego wymiaru wojny. Jest więc wiele prawdy w stwierdzeniu, że Fatima stanowi wkład portugalskiego katolicyzmu w nową, kształtującą się wówczas postawę Kościoła katolickiego wobec kwestii pokoju i wojny”, pisze José Manuel Sardica we wspomnianym

artykule „Encyklopedii Fatimskiej”.

W wystąpieniach wszystkich papieży, którzy w późniejszym czasie odwiedzali Fatimę, zawsze obecne będą odniesienia do sprawy pokoju i zagrożeń związanych z wojną.

W 1945 r. nastąpił podział świata na dwa wielkie bloki polityczne, którego konsekwencją była długotrwała „zimna wojna”. Fatima stała się inspirującym odniesieniem dla antywojennej doktryny Kościoła, której orędownikami byli wszyscy kolejni papieże. Porównywali oni wojnę do grzechu i wiecznego potępienia, a pokój ukazywali jako owoc modlitwy i triumf zbawczego planu, jaki Bóg ma wobec ludzkości – tego samego planu, który Matka Boska objawiła trojgu dzieciom z Fatimy.

Wystarczy wspomnieć tu antywojenne stwierdzenia zawarte w encyklice *Pacem in Terris* z 1963 r. (w której Jan XXIII pisał, że wojna „alienum est a ratione” i stwierdzał, iż nonsensem byłoby uważać wojnę za odpowiedni środek do rozwiązywania problemów) albo w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et Spes*, w której Watykan zdecydowanie potępił niekontrolowany wyścig zbrojeń.

Pamiętamy też słowa Pawła VI wypowiedziane w Fatimie 13 maja 1967 r. Papież wzywał do zachowania pokoju w trudnym momencie historii ludzkości, gdy „rozwój moralny nie dorównuje rozwojowi naukowemu i technicznemu”, a świat zgromadził „wielki arsenał potwornie śmiertelności broni”. Jego Świątobliwość Ojciec Święty Paweł VI wygłosił wówczas w Fatimie apel, który odbił się szerokim echem na całym świecie: „Ludzie stańcie się godnymi cudownego daru pokoju! Ludzie bądźcie ludźmi! Ludzie, bądźcie dobrzy, bądźcie mądrzy, bądźcie otwarci na dobro tego świata! Ludzie bądźcie wspaniałomyślni!”.



Chrześcijańskie wezwanie o zaprzestanie wszelkiej przemocy nasiliło się podczas pontyfikatu Jana Pawła II. Silna osobista więź, jaka łączyła tego papieża z Matką Boską Fatimską (w związku z zamachem na jego życie i przekonaniem, że to Ona je uratowała), ale także kwestia nawrócenia Rosji zawarta w tajemnicy fatimskiej, sprawiły, że Ojciec Święty wiele razy przywoływał w swoich wypowiedziach orędzie z Cova da Iria.

13 maja 1991 Jan Paweł II tak mówił o profetycznym wymiarze orędzia chrześcijańskiego, którego echem jest Fatima: „Z sercem głęboko poruszonym i zachwyconym stwórczym i zbawczym planem Boga, aby urzeczywistnić pełnię, do której On sam nas powołał, ja – pielgrzym, taki jak wy w tym Nowym Jeruzalem – zachęcam was, drodzy bracia i siostry, do przyjęcia łaski i wezwania, które w tym miejscu odczuwa się bardziej namacalnie i dobitnie, w sensie dostosowania naszych dróg do dróg Boga (...) W ludziach wieku XX ujawniła się z taką samą mocą zarówno ich zdolność do podporządkowania sobie ziemi, jak i ich wolność do uciekania przed Bożymi przykazaniami i do zaprzeczania im, jako dziedzictwo ich grzechu. Dziedzictwo grzechu jawi się jako szalone dążenie do budowania świata – świata stworzonego przez człowieka – «tak jakby Bóg nie istniał». A także tak, jakby nie istniał ten krzyż na Golgocie, gdzie «śmierć i życie stanęły w niezwykłym pojedynku», aby pokazać, że miłość jest potężniejsza niż śmierć, a chwałą Boga jest człowiek żyjący”.



Kontynuując myśl swoich poprzedników papież Franciszek także zdecydowanie potępił koncepcję wojny sprawiedliwej: „Światu, polityce i opinii publicznej grozi przyzwyczajenie się do zła wojny, jako naturalnego towarzysza dziejów narodów. «(...) Dzisiaj cierpienia wojny spotęgowały się również z powodu pandemii koronawirusa i niemożności dostępu w wielu krajach do niezbędnej opieki zdrowotnej»”.

W encyklice *Fratelli Tutti*, w rozdziale 7 (paragrafy od 256 do 262) poświęconym pokojowym drogom nowego spotkania, Ojciec Święty mówi, że „wojna stanowi zaprzeczenie wszelkich praw i dramatyczną agresję wobec środowiska”. Dalej papież Franciszek stwierdza: „Jeśli chcemy autentycznego integralnego ludzkiego rozwoju dla wszystkich, musimy wciąż starać się unikać wojny między państwami i narodami” (FT 257). I dodaje: „Nie możemy już zatem myśleć o wojnie jako o rozwiązaniu (...). (...) bardzo trudno jest dziś utrzymać racjonalne kryteria, które wypracowano w poprzednich wiekach, by mówić o możliwości «wojny sprawiedliwej». Nigdy więcej wojny! (...) W tym kontekście ostateczny cel całkowitej eliminacji broni jądrowej staje się zarówno wyzwaniem, jak i imperatywem moralnym i humanitarnym” (FT 258 i 262).



Fatima jest szkołą, w której uczymy się bezwarunkowej miłości Boga, a Sanktuarium stanowi awangardę w działaniach na rzecz pokoju

Kardynał José Tolentino Mendonça gościł w czerwcowym odcinku *podcastu* #fatimanoseculoXXI – Archiwista i Bibliotekarz Świętego Kościoła Rzymskiego mówił o sensie pielgrzymowania oraz o nawróceniu, pokucie i modlitwie, wciąż aktualnych wezwaniach orędzia, jakie Fatima proponuje współczesnemu światu.

Carmo Rodeia

Gdzie „zaczyna się” sanktuarium? Na to pytanie kard. José Tolentino Mendonça odpowiada bez wahania: „Zaczyna się w sercu człowieka”. A gdzie zaczyna się Fatima? „Daleko przed Fatimą i kończy się daleko za Fatimą”, mówi portugalski kardynał, który przewodniczył międzynarodowej pielgrzymce rocznicowej w maju.

Po zniesieniu w Portugalii części obostrzeń związanych z pandemią, w tegorocznych majowych uroczystościach mogli wreszcie uczestniczyć pielgrzymi; choć liczba wiernych zgromadzonych na Placu Modlitwy była ograniczona.

„Gdy człowiek podejmuje pielgrzymkę do Fatimy, jego życie staje się sanktuarium. Ludzkie życie jest miejscem świętym. Więc, nawet będąc daleko od Fatimy, już jesteśmy w sanktuarium, coraz bardziej w nim jesteśmy. To bardzo ważne, żeby sanktuarium miało swoistą umiejętność ekspansji; aby nie ograniczało się tylko do przestrzeni, w której się mieści; aby było miejscem, które promieniuje, które słyhać, które przyzywa, zaprasza, oferuje dar, Słowo Boże, doświadczenie, które potem pielgrzym zabiera do swojego życia”, stwierdza gość podcastu.

„To wielka rola Sanktuarium Fatimskiego: uświadomienie każdemu człowiekowi, że jego życie jest święte. Bo uświadomienie sobie tego zmienia nas, nawraca i sprawia, że możemy iść dalej”, wyjaśnia duchowny. Mówi też o emanującej z tego miejsca sile i zdolności pocieszenia: „Przybywamy, aby napić się ze źródła i nowy smak wody, którą tu pijemy, czujemy jeszcze długo po tym, jak zostawiamy za sobą tabliczkę z nazwą «Fatima»”.

„Pielgrzymując pieszo odkrywamy sakramentalną wartość drogi; to droga do Boga”, podkreśla kardynał Mendonça i wskazuje, że pielgrzymi są gotowi do wyjątkowego i całkowitego poświęcenia, które łągodzi pożądlivości i pragnienia serca.

„Najważniejsza pielgrzymka zawsze odbywa się w człowieku”, zauważa. I dodaje: „Pielgrzym przemierza geograficzną przestrzeń po to, by nauczyć się pielgrzymować w

sobie. Kiedy nie możemy pielgrzymować po świecie, musimy wyznaczyć sobie – w naszej «wewnętrznej geografii» – szlaki, przez które prowadzi wielka droga ludzkiego serca”.

W wywiadzie (dostępnym w całości po portugalsku na www.fatima.pt/podcast oraz na platformach iTunes i Spotify) kardynał-poeta, jedna z najznakomitszych postaci portugalskiego Kościoła katolickiego, podejmuje ciekawą refleksję o znaczeniu, jakie – ponad sto lat po objawieniach – orędzie fatimskie ma dla świata i dla współczesnych ludzi.

„Żyjemy teraz w wyjątkowym momencie historii; to czas epokowych przemian. Sądzę, że pandemia popchnęła nas ku przyszłości, przeniosła nas w inny czas, na inny etap historyczny. W chwilach dziejowych przemian ludzie potrzebują duchowej odnowy, swego rodzaju «ponownego odkrycia». To jest wyzwanie dla Fatimy i jej rola w przyszłości. Głęboko wierzę, że Fatima ma do odegrania rolę istotną dla przyszłości świata. Potencjał i siła nadziei, jaką tu odczuwamy, pomaga ludziom odnaleźć się, ale także lepiej zrozumieć duchowe priorytety naszych czasów – wielkie priorytety «zranionej ludzkości»”.

Kontynuując wątek duchowego wymiaru orędzia fatimskiego portugalski kardynał mówi: „Te priorytety są związane z wartością ludzkiego życia. «Ludzie, bądźcie ludźmi»... To wołanie Świętego Pawła VI, a potem Jana Pawła II –, który je przejął, choć wyrażał w inny sposób – a które teraz towarzyszy pontyfikatowi papieża Franciszka, oznacza, że trzeba doceniać wartość człowieczeństwa, nadawać wartość całej ludzkości”.

Gość podcastu podkreśla: „Potrzebujemy dziś nawrócenia, przelomu, zmiany. (...) Ktoś może uznać orędzie fatimskie za archaiczne, przestarzałe, nieaktualne, za nieodpowiednie dla człowieka współczesnego; jednakże orędzie to jest jak najbardziej aktualne i streszcza się w trzech słowach: nawrócenie, pokuta i modlitwa. (...) Te trzy proste wskazówki są inspiracją, którą świat współczesny powinien na nowo odkryć. Orędzie fatimskie jest uniwersalne, bo ukazuje Boga miłosiernego, z

sercem na dłoni, który mówi do człowieka”.

W dalszej części rozmowy kard. José Tolentino mówi również o potrzebie poszukiwania „hermeneutycznego klucza do rozszyfrowania świata”, o znaczeniu adoracji, która jest wzorem prostego i skromnego życia chrześcijańskiego oraz o modlitwie jako drodze życia duchowego.

„Fatima to wyjątkowe miejsce. W Fatimie rozumiemy, że powołaniem Maryi jest pocieszenie. To, co jest tak typowe dla wszystkich matek, ma szczególne znaczenie dla Matki Jezusa, Matki Boga i ludzi. Maryja jest bezpieczną przystanią dla wielu poszukujących, dla ich zdławionych wołań i szeptów, otwartych ran i tłumionego bólu, dla tylu wylanych łez i dla kroków, jakie człowiek stawia w sercu albo na szlaku, na drodze do Fatimy. I po przyjeździe tu pielgrzym, każdy pielgrzym, doświadcza opieki i pocieszenia”.

Kardynał przypomina także, że Maryja jest Królową Świata i Królową Pokoju: „Sanktuaria to miejsca, w których uczymy się kultury pokoju. Jest tak, ponieważ tam serca ulegają przemianie. Broń zamienia się w pług. Oto więc rola sanktuariów: napełniać serce człowieka pokojem, który potem przeniesie się na całe narody i społeczeństwa. A Sanktuarium Fatimskie stanowi awangardę w działaniu na rzecz pokoju”.

„Punktem zwrotnym na drodze do wiary jest moment, w którym człowiek zaczyna czuć się bezwarunkowo kochany – kiedy ja uświadamiam sobie, że Bóg mnie umiłował, że Bóg pokochał mnie w Jezusie Chrystusie, bez żadnych zasług lub dobrych uczynków z mojej strony”.

Kard. Mendonça wspomina też o widzących, którzy w sposób doskonały zrozumieli miłość Boga do ludzi: „Pastuszkowie są mistykami! Zapiski siostry Łucji są mistyczne! Potrzebujemy tej wielkiej nauki, tej wielkiej mistyki, bo to nauka miłości i prostoty. Miłość jest prosta, bo jest możliwa; jest umiejętnością, której każdy może się nauczyć. Fatima jest szkołą, w której uczymy się miłości. A Bóg, jakiego widzimy w Fatimie, kocha swoje dzieci bezwarunkowo”.

Ekologia integralna jako droga do pokoju w orędziu fatimskim

6 lat po opublikowaniu tzw. „zielonej encykliki” *Laudato si'* rozważamy orędzie fatimskie przez pryzmat relacji między ekologią a pokojem. / Carmo Rodeia

„W orędziu fatimskim zawarty jest potencjał inteligencji ekologicznej”, mówiła prof. Isabel Varanda z Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego w wystąpieniu zatytułowanym „Fatima – ekologia integralna jako imperatyw pokoju” podczas piątej sesji sympozjum teologiczno-pastoralnego, które odbyło się w Sanktuarium Fatimskim w 2018 r.

Badaczka wskazywała, że pokój i ekologia „to zagadnienia nierozłącznie ze sobą związane”, przy czym pojęcie pokoju nie ogranicza się do braku wojny i do pokoju w perspektywie ludzkiego pojmowania, zaś pojęcia ekologii nie wyczerpuje zagadnienie ochrony środowiska. I dodała: „Pokój nie jest możliwy bez uczciwej ekologii, a integralna równowaga ekologiczna syntetyzuje się i osiąga kulminację w pokoju, rozumianym jako sprawiedliwość dla wszystkich stworzeń i pokój ze Stwórcą”. W swoim wystąpieniu prof. Varanda przekonywała, że „istnieje głęboka wewnętrzna relacja między sprawiedliwością, pokojem i stworzeniem: pokój integralny, sprawiedliwość integralna i ekologia integralna”.

Przez ponad sto lat dokumenty Kościoła katolickiego oraz innych instytucji, do których głosu w tym zakresie przyłączał się Kościół, wskazują na istotną rolę ekologii integralnej opartej, między innymi, na wartościach takich jak pokój i niestosowanie przemocy. Można tu wymienić liczne wystąpienia i dokumenty papieskie, a wśród nich: przemówienie papieża Pawła VI w Organizacji Narodów Zjednoczonych, orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju (w latach 1968-2021), Karta Ziemi, a w ostatnich latach encyklika *Laudato si'*.

We wspomnianej encyklice (punkt 92) papież Franciszek stwierdza w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości: „Nie możemy uważać siebie za osoby naprawdę miłujące, jeśli wykluczamy z naszych zainteresowań jakąś część rzeczywistości: «Pokój, sprawiedliwość i ochrona stworzenia to trzy kwestie ściśle ze sobą związane, których nie można od siebie oddzielać w taki sposób, by były traktowane indywidualnie, gdyż mogłoby to grozić ponownym popadaniem w redukcjonizm». Wszystko jest ze sobą powiązane i my, wszyscy ludzie, jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry we wspólnie pielgrzymce, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń (...)”

Zagadnienie pokoju jest jednym z najważniejszych elementów orędzia fatimskiego, dlatego wprost oczywiste jest skojarzenie między Fatimą, pokojem i ekologią.

Kwestie wojny i pokoju, podobnie jak kategorię nakaz nawrócenia – a więc pokoju serca, pokoju z bliźnimi, pokoju ze wszelkim stworzeniem i pokoju ze Stwórcą – pojawiają się praktycznie w każdym z sześciu objawień Matki Boskiej w Cova da Iria

Jak przypomina papież Franciszek w encyklice *Laudato si'*, w punkcie 225: „Częścią właściwego zrozumienia duchowości jest poszerzenie naszego rozumienia pokoju. Jest on czymś więcej niż brakiem wojny. Pokój wewnętrzny osoby ma wiele wspólnego z troską o środowisko i dobro wspólne (...)”.

Z kolei papież Benedykt XVI nadał orędziu na XLIII Światowy Dzień Pokoju w roku 2010 (w którym Ojciec Święty odwiedził Fatimę i dał impuls do rozpoczęcia przygotowań do obchodów stulecia objawień) ty-

tuł: „Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia”.

Oto jest być może klucz do właściwego odczytania orędzia fatimskiego u zarania XXI wieku. Koncepcja „ekologii człowieka”, zaproponowana przez Jana Pawła II w encyklice *Centesimus Annus* (1991), podjęta później przez *Laudato si'* – wielką „zieloną encyklikę” Kościoła katolickiego, stawia przed nami wyzwanie do jeszcze bardziej wnikliwego studiowania orędzia, które nie kończy się ani nie wyczerpuje wraz z objawieniem tajemnicy.

Wracając do słów prof. Isabel Varandy: „Największe znaczenie Wspomnień siostry Łucji nie polega wyłącznie na tym, że są one żywym świadectwem minionych wydarzeń, których pamiątkę dziś celebруем. Wspomnienia te, bardziej niż do przeszłości, kierują nas ku przyszłości; powstały one dla przyszłej pamięci i ta pamięć, sto lat później, domaga się konkretnego, semantycznego rozszerzenia orędzia pokoju”.

„Troska o pokój jest troską o ekologię integralną. Troska o pokój jest wezwaniem, które z niebios dociera do pastuszków Franciszka, Hiacynty i Łucji, a za ich pośrednictwem do całego świata: aby wszyscy zostali zbawieni i piekło przestało istnieć. I zbawienie jest tu rozumiane jako greckie soteria – pełnia życia wszystkich stworzeń; soteria – integralne zbawienie ekologiczne. Pastuszkowie oddają całe swoje życie dla zbawienia wszystkich i aby zwyciężyć piekło. (...) Taki jest zasięg imperatywu fatimskiego orędzia: pokój i sprawiedliwość dla całego stworzenia, bo nie ma sprawiedliwego pokoju bez integralności stworzenia”, podsumowała swoje wystąpienie prof. Isabel Varanda.



Aktualność orędzia fatimskiego i rola Sanktuarium w czasach pandemii głównymi tematami lipcowej pielgrzymki

Międzynarodowej pielgrzymce rocznicowej, upamiętniającej trzecie objawienie, przewodniczył biskup z Ourense w Hiszpanii. / Carmo Rodeia



Międzynarodowej pielgrzymce rocznicowej w lipcu przewodniczył ordynariusz hiszpańskiej diecezji Ourense biskup José Leonardo Montanet. Wśród pielgrzymów, którzy 12 i 13 lipca przybyli do Cova da Iria, było 12 grup zagranicznych m.in. z Hiszpanii, Włoch, Polski, Wenezueli, Chorwacji i Francji.

Bp Montanet podkreślił, że w czasach pandemii Sanktuarium Fatimskie wypełnia swoją rolę w sposób wyjątkowy, oferując spokój poszukującym go pielgrzymom. „Bardzo trudno słuchać Boga pośród gwaru, zamieszania i zabawy w tłumie. Sanktuarium Fatimskie jest miejscem szczególnym, w którym można odnaleźć ciszę”.

W homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w dniu 13 lipca biskup José Montanet, który od marca 2020 r. jest przewodniczącym Komisji Liturgicznej Konferencji Episkopatu Hiszpanii, zachęcał, żeby „niezwykle poważnie traktować duchowość fatimską, która ma bardzo piękne charakterystyki takie, jak:

spowiedź i komunія święta wynagradzająca w pierwsze soboty miesiąca, modlitwa w intencji zadośćuczynienia i pokoju”.

Podkreślał też, że – w obliczu toczących się współcześnie konfliktów i wojen oraz powodowanych przez nie cierpień – prośba o modlitwę przekazana przez Dziewicę Maryję trojgu pastuszkom pozostaje wciąż ważna i aktualna.

Biskup Ourense przywołał relację o trzecim objawieniu, w którym Matka Boska prosiła widzących, aby wracali w to miejsce każdego 13 dnia miesiąca aż do października oraz odmawiali różaniec w intencji pokoju i zakończenia wojny. Celebrans apelował do pielgrzymów: „Nie ma prośby bardziej realnej i naglącej, bo nadal doświadczamy konfliktów i wojen. A czy zastanawialiście się, ile dzieci umarło w łonach swoich matek w Europie? Czy wiecie, ile samobójstw popełnili w naszych krajach młodzi ludzie, którzy szukali śmierci, ponieważ ich życie straciło sens? A rodziny, szkoły, uniwersytety, gdzie

głoszone są ideologie, które wcześniej czy później zabijają wiarę w życiu młodego pokolenia...?”.

Biskup Ourense, który – jak wyznał podczas uroczystości w nocy z 12 na 13 lipca – czuje się szczególnie związany z Fatimą, zachęcał wiernych do bycia „świadkami nadziei i życia, które trzeba chronić, bo ma ono sens i dlatego powinno być szanowane i kochane”. I dodał: „Obowiązkiem Kościoła jest zawsze obrona ludzkiego życia!”. Na zakończenie bp José Leonardo Montanet prosił wiernych, żeby „ból i troski, jakie nękają świat w czasach pandemii, nie doprowadziły do utraty nadziei”.

Podczas międzynarodowej pielgrzymki rocznicowej w lipcu modlono się w intencji osób cierpiących z powodu pandemii, w tym za ludzi młodych i potrzebujących szczególnej opieki. Przypomniano przy tym temat roku duszpasterskiego w Sanktuarium Fatimskim: „Chwalmy Pana, który słabych podnosi”.



Serdeczne słowa skierowano do Ojca Świętego

Na zakończenie uroczystości biskup diecezji Leirii-Fatimy kardynał António Marto skierował serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia do papieża Franciszka, który w tym czasie przebywał w szpitalu, odzyskując siły po przebytej operacji. „Przesyłamy życzenia szybkiego powrotu do zdrowia! Niech Matka Boska Fatimska i święci pastuszkowie pobłogosławią papieża darem zdrowia i wspomagają go w dalszym pełnieniu jego posługi”, powiedział kard. António Marto z ołtarza na Placu Modlitwy.

Panama: położono kamień węgielny pod budowę repliki Kaplicy Objawień

Uroczystość odbyła się 13 maja . / Cátia Filipe



13 maja 2021 r., na placu obok siedziby Konferencji Episkopatu Panamy, położono kamień węgielny pod budowę repliki Kaplicy Objawień Matki Boskiej Fatimskiej.

Oryginalna Kaplica, wzniesiona w Cova da Iria, w miejscu objawień Matki Boskiej z 1917 r., ma już na świecie cztery repliki: w Stanach Zjednoczonych, w Brazylii, w Portoryko i na Filipinach; budowę piątej rozpoczęto właśnie w Panamie.

Ceremonii wmurowania kamienia węgielnego przewodniczył arcybiskup Panamy José Domingo Ulloa. Na uroczystości obecni byli również nuncjusz apostolski w Panamie abp Luciano Russo oraz ambasador Portugalii w tym kraju Gonçalo Teles Gómez.

„To wyjątkowa i radosna chwila, błogosławieństwo dla Kościoła w naszej archidiecezji. To sen, który się spełnił”, powiedział abp José Domingo Ulloa Mendieta.

W poświęconej chwilę wcześniej ziemi, obok kamienia węgielnego, abp Ulloa umieścił niewielką figurkę Matki Boskiej Fatimskiej oraz obrazek z wizerunkiem św. Józefa. Duchowny prosił: „Niech tych dwoje świętych, którzy tak bardzo kochali i troszczyli się o Pana Jezusa, ma w opiece budowę kaplicy oraz wszystkich ludzi, którzy tu będą pielgrzymować w poszukiwaniu pokoju”.

Ambasador Portugalii w Panamie Gonçalo Teles Gómez mówił, że rząd portugalski

czuje się zaszczycony faktem, że w Panamie powstanie piąta na świecie replika fatimskiej Kaplicy Objawień. Zwracał też uwagę na ogromną wiarę ludu i miłość, jaką naród panamski otacza Matkę Boską.

„Wszyscy wierni z Ameryki Łacińskiej będą mogli przybywać do tego miejsca, przygotowując się do późniejszej pielgrzymki do Fatimy albo do Lizbony, szczególnie teraz, kiedy zbliżają się Światowe Dni Młodzieży, które będą zorganizowane w naszym kraju”, podsumował swoje wystąpienie portugalski ambasador.

Prezydent Światowego Apostolatu Fatimskiego w Panamie Tomás Vásquez Polo opowiadał, że teren wokół Kaplicy Objawień będzie cichy i spokojny; nie będą tu miały bezpośredniego dostępu pojazdy mechaniczne, co znaczy, że pielgrzymi będą tu przybywać

pieszo. Powstaną ogrody i ścieżki, którymi pątnicy będą dochodzić od głównej drogi do kaplicy.

Przypomnijmy, że w roku stulecia objawień (2017) fatimska figura pielgrzymująca nr 2 odwiedziła kilka panamskich diecezji. Podczas tej peregrynacji arcybiskup Panamy José Domingo Ulloa zawierzył Matce Bożej z Fatimy Światowe Dni Młodzieży 2019. Dłatego dwa lata później na to największe na świecie spotkanie młodzieży przybyła z Portugalii do Panamy figura pielgrzymująca nr 1. Podczas peregrynacji, która trwała od 23 do 27 stycznia 2019 r., wizerunek Pani Fatimskiej uczestniczył w wielu nabożeństwach, odwiedził kilka wspólnot i parafii oraz szpital i więzienie; figura pielgrzymująca była także obecna na spotkaniu młodzieży z papieżem Franciszkiem.



Kard. José Tolentino Mendonça mówi o orędziu fatimskim jako źródle nowego początku dla świata

Miłość jest najbardziej wiarygodnym, profetycznym i pożądanym sposobem, aby odzyskać wolność. / Carmo Rodeia

Międzynarodowej pielgrzymce rocznicowej w maju przewodniczył kardynał José Tolentino Mendonça. W homilii wygłoszonej 13 maja portugalski duchowny powiedział, że po pandemii świat będzie potrzebował nowego początku, żeby „zmienić kryzys w szansę, a nieszczęście w nadzieję”. Zwracając się do 7 500 pielgrzymów zgromadzonych na Placu Modlitwy kardynał zapewniał: „Miłość jest najbardziej wiarygodnym, najbardziej profetycznym, najbardziej pożądanym sposobem, aby odzyskać wolność”.

Kardynał José Tolentino Mendonça zauważył, iż dzięki wierze jesteśmy w stanie zmienić doświadczenie kryzysu w szansę na odnowienie życia: „Spoglądając na Jezusa na krzyżu myślimy, że był On brutalnie uwięziony. I naprawdę był! Ale miłość jest zdolna, by uwięzionych prawdziwie uwolnić”. Portugalski dostojnik, zwany w swym kraju kardynałem-poetą, przypomniał pielgrzymom, iż doświadczenie cierpienia Jezusa „uczy, jak przemienić dramatyczny kryzys w «laboratorium nadziei»”.

Kardynał mówił także, że duchowe odrodzenie świata po pandemii nie może skupiać się wyłącznie na trosce o potrzeby materialne: „Oczywiście trzeba koniecznie zapewnić ludziom chleb i to naglące dzieło – przede wszystkim dążenie do poprawy sytuacji ekonomicznej – powinno jednoczyć i mobilizować wszystkie społeczeństwa. Ale potrzebujemy także duchowego odrodzenia. Nie możemy przeżyć bez chleba, ale nie tylko chlebem żyjemy!”.

Archiwista i bibliotekarz Stolicy Apostolskiej podkreślał, iż pokonanie kryzysu spowodowanego przez COVID-19 jest dla ludzkości ogromnym wyzwaniem: „Nie wystarczy bo-

wiem, że będziemy tacy, jak byliśmy wcześniej; musimy stać się lepsi. Potrzebne nam wzmocnienie duszy. Trzeba nam wyzwolenia serca”.

Watykański współpracownik Ojca Świętego zachęcał wiernych do zachowywania wewnętrznej równowagi dotyczącej stylu życia i wzorców rozwoju, abyśmy byli zdolni do prawdziwej i twórczej otwartości wobec bliźnich. „Nie miejmy wątpliwości: odbudowa świata po pandemii zależy od tego, w jaki sposób będziemy odnosić się do braterstwa”, zaznaczył, nawiązując do myśli papieża Franciszka.

Kardynał Mendonça dotarł do Cova da Iria – jak wielu fatimskich pielgrzymów –, pokonując ostatnie kilometry pieszo wraz z grupą Ruchu Duchowości Małżeńskiej Équipes Notre-Dame (port. *Equipas de Nossa Senhora*), którego jest duszpasterzem.

Bogatszy o to niezwykle doświadczenie kardynał mówił: „My, pielgrzymi, zawsze przychodzimy do Fatimy z pustymi rękami. A zabieramy stąd, obudzone w nas, marzenie. Fatima uczy więc, jak rozjaśnić świat pogrążony w ciemnościach. Czy będzie to mały świat naszego serca, czy serce rozległego świata...”. I dodał: „Dziękuję Ci, o Pani, że uczyniłaś z tego miejsca koło zamachowe dla rozwoju ludzkości; «laboratorium», bez drzwi i ścian, zawsze otwarte na nadzieję! W Tobie wychwalamy Pana, który podnosi nas z każdej słabości”.

12 maja, podczas wieczornych uroczystości wigilii objawień, kard. José Tolentino Mendonça podkreślał, iż czas pandemii, boleśnie naznaczony żałobą i śmiercią, powinien stać się okazją do tego,

by ludzie stawali się lepsi. Tylko bowiem w ten sposób ogrom cierpienia nie pójdzie na marne. „Zawirowania spowodowane przez pandemię wszystkich nas, w pewnym sensie, «zresetowały» i pomogły wyraźniej rozpoznać wartości o zasadniczym znaczeniu”, mówił. Wyjaśniał też, że pytania i wątpliwości, jakie w tych trudnych czasach rodzą się w sercach wielu katolików, mogą stać się początkiem pozytywnej drogi ku przyszłości.

Kard. Mendonça wezwał wiernych, aby pocieszała i otaczała troską bliźnich oraz z nadzieją przystępowali do odbudowy świata po pandemii. „Potrzebujemy nadziei, by przemienić trudności w drogi wyjścia z sytuacji, a te drogi w nowe możliwości. Potrzebujemy nadziei, by się jeszcze bardziej zjednoczyć, by budować społeczeństwa, które będą się kierować wartościami etycznymi, realizować zasady sprawiedliwości społecznej i braterstwa między ludźmi”, zakończył.

Jan Paweł II

W czasie międzynarodowej pielgrzymki rocznicowej w maju wspomniano Świętego Jana Pawła II, który 13 maja 1981 r. padł ofiarą zamachu na Placu św. Piotra oraz koronację figury Matki Boskiej, czczonej w Kaplicy Objawień (13 maja 1946 r.). Powrócono też do fatimskiej tradycji specjalnego przesłania kierowanego do chorych pod koniec Eucharystii.



Już godzinę przed rozpoczęciem uroczystości majowej pielgrzymki rocznicowej Plac Modlitwy Sanktuarium Fatimskiego wypełnił się wiernymi (do maksymalnej dozwolonej w pandemii liczby 7 500 osób).

Objawienia to znak od Boga skierowany do ludzi

Nuncjusz apostolski w Portugalii podkreślił znaczenie Fatimy dla historii zbawienia i zachęcał do nabożeństwa ku czci Niepokalanego Serca Maryi. / Carmo Rodeia i Diogo Carvalho Alves

Objawienia Maryi – takie, jak te w Fatimie 104 lata temu – zdarzają się w różnych krajach, na różnych kontynentach i zawsze są wyrazem troski Boga o ludzi, mówił nuncjusz apostolski w Portugalii abp Ivo Scapolo w homilii podczas Mszy św. międzynarodowej pielgrzymki rocznicowej w czerwcu. Watykański dyplomata po raz pierwszy przewodniczył uroczystościom w Sanktuarium Fatimskim.

Nazywając Maryję orędowniczką i współpracownicą Boga, abp Scapolo mówił: „Ona, Matka Jezusa i Matka Kościoła, nieustannie pomaga nam wypełniać w historii ludzkości misję, jaką Jej Syn, Jezus Chrystus, pozostawił swoim Apostołom – misję głoszenia Ewangelii i chrzczenia w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. W wielkim planie zbawienia Bóg pragnie, żeby Przenajświętsza Dziewica Maryja miała wpływ na historię Kościoła”.

„Maryja, Matka Kościoła, kocha nas i troszczy się o nas; Ona zawsze wychodzi nam na spotkanie, wskazuje drogę i sposoby nawrócenia, abyśmy pewnego dnia byli gotowi i godni wejść do Domu Boga Ojca”, wyjaśniał dalej abp Ivo Scapolo.

„Objawienia Przenajświętszej Dziewicy 104 lata temu tu, w Fatimie, są częścią misji Maryi, która prosi nas o współpracę w jej wypełnianiu. Matka Boska zachęcała troje pastuszków: Łucję, Franciszka i Hiacyntę, by współdziałali z Nią dla zbawienia dusz, przede wszystkim zbawienia grzeszników, i nas także prosi dziś o taką współpracę”, powiedział włoski duchowny, który od 2019 r. jest przedstawicielem Stolicy Apostolskiej w Portugalii.

W homilii wygłoszonej podczas liturgii Słowa, celebrowanej na ołtarzu na Placu Modlitwy w wigilię czerwcowego objawienia, przedstawiciel Ojca Świętego nazwał troje pastuszków „współpracownikami Bożego planu”. I wyjaśniał: „Można powiedzieć, że pastuszkowie są jak ziarno gorczycy. Choć mali i słabi, choć narażeni na tak wiele zagrożeń, na niezrozumienie, trudności i przeszkody, dzięki działaniu Ducha Świętego i matczynej pomocy Przenajświętszej Dziewicy Maryi, stali się załącznikiem historii tego Sanktuarium. I, tak jak teraz, przybywa tu wielu ludzi szukających schronienia w

cienu Matki Boskiej, potrzebujących pociechy, siły czy łaski dla siebie i dla swoich bliskich”.

Nuncjusz zachęcał wiernych, którzy pielgrzymują do Sanktuarium w poszukiwaniu pokrzepienia, spokoju i nadziei, do praktykowania nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi, którego niezmqordowaną orędowniczką była sługa Boża Łucja od Jezusa. „Wiemy, że była to misja, którą siostra Łucja wypełniała z wielkim zaangażowaniem, oddaniem i wytrwałością, znajdując przy tym znaczące wsparcie ze strony kolejnych papieży”, podkreślał przedstawiciel dyplomacji Stolicy Apostolskiej.

Włoski arcybiskup zwrócił uwagę, że według relacji o objawieniu Matki Boskiej w dniu 13 czerwca 1917 r., zawartej w Czwartym Wspomnieniu siostry Łucji (napisanym w 1941 r.), najstarsza z widzących poprosiła wówczas Przenajświętszą Dziewicę Maryję, aby zabrała pastuszków do Nieba. Pani odpowiedziała: „Hiacyntę i Franciszka zabiorę niedługo. Ty jednak zostań tu przez jakiś czas. Jezus chce posłużyć się tobą, aby ludzie mnie lepiej poznali i pokochali”.

Abp Ivo Scapolo przypomniał, że wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi w całym Kościele wprowadził w 1944 r. papież Pius XII; obecnie obchodzone jest ono następnego dnia po uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego. Dla nadania większego znaczenia Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł je do rangi obowiązkowego wspomnienia liturgicznego. Mówił także o papieżach, którzy odpowiadając na prośby siostry Łucji, poświęcali Kościół i świat Niepokalanemu Sercu Maryi w łączności z biskupami całego świata.

Tej nocy arcybiskup zachęcał pielgrzymów, aby dokonywali aktu zawierzenia Matce Boskiej Fatimskiej, który Święty Jan Paweł II uczynił na Placu św. Piotra u stóp figury z Cova da Iria w 1984 r., w Jubileuszowym Roku Odkupienia. „Siła tego zawierzenia trwa poprzez wszystkie czasy i obejmuje wszystkich ludzi, ludy i narody; i przewyżcza wszelkie zło, jakie duch ciemności może obudzić w sercu i w historii człowieka, i które, de facto, obudziło się w naszych czasach”, zakończył nuncjusz.



Sanktuarium Fatimskie jako szkoła świętości: od powołania do misji

Podczas sympozjum dyskutowano o życiu i świętości Hiacynty Marto oraz historii i doświadczeniu Fatimy jako inspiracji postawy świętości w świecie współczesnym. / Carmo Rodeia e Cátia Filipe

Głównym tematem tegorocznego sympozjum teologiczno-pastoralnego „Fatima dzisiaj: rozmyślenia o świętości” było życie i duchowość Hiacynty Marto. Przypomnijmy, że Hiacynta oraz jej brat Franciszek byli pierwszymi dziećmi, które – nie będąc męczennikami – zostały kanonizowane przez Kościół katolicki. Sympozjum było pierwotnie zaplanowane na rok 2020 i miało być elementem obchodów setnej rocznicy śmierci widzącej pastuszki.

Ordynariusz diecezji Leirii-Fatimy kardynał António Marto w wystąpieniu wygłoszonym podczas sympozjum apelował, aby Sanktuarium Fatimskie starało się być szkołą świętości dla odwiedzających je wiernych. „Sympozjum stanowi ważny wkład w dyskusję o roli naszego Sanktuarium, które jest – i w przyszłości powinno być – szkołą świętości dla współczesnego świata, dla ludu wiernego, przede wszystkim dla tych najskromniejszych i najpokorniejszych pielgrzymów, którzy tu przybywają”, mówił biskup Leirii-Fatimy na zakończenie trzydniowych obrad.

Portugalski kardynał przekonywał, że „prawdziwa wewnętrzna reforma Kościoła powinna polegać na pokazywaniu wiernym drogi do świętości w życiu codziennym, w ich konkretnym życiu”. I dodał: „To wielkie wyzwanie dla Kościoła świętego! A nasze obrady są dowodem na to, że duchowość fatimska jest wciąż wartościowa i przekonująca dla ludzi XXI wieku, i że daje nam klucze do odczytania konkretnych wyzwań współczesności”.

Świętość daje nadzieję i sens życia

Podczas sesji inauguracyjnej sympozjum kardynał Marto nazwał świętość „generatorem sensu i nadziei”. W wykładzie zatytułowanym „Głos z Fatimy: o świętości we współczesności i dla współczesności” portugalski dostojnik zwracał uwagę słuchaczy na fakt, że wielu świętych – również dwoje pierwszych świętych z Fatimy – odnalazło Boga w świecie „postawionym na głowie”, w czasach wojny i zagrożenia prześladowaniami Kościoła.

„W pełnym problemów i sprzeczności, zglobalizowanym świecie zamykanie Boga w religii i w Kościele to silna pokusa, ale wielcy święci kochali świat swoich kryzysowych czasów”, powiedział kard. António Marto.

Nawiązując do adhortacji apostolskiej papieża Franciszka Cieszyć się i radujcie (która była jednym z najczęściej cytowanych

dokumentów podczas tego sympozjum), kard. Marto mówił: „Świętość w rozumieniu chrześcijańskim stanowi niezwykłą siłę ucłowieczającą oraz wielki dar nadający życiu sens i niosący nadzieję”. Podkreślał też, że świętość nie jest tylko dziedzictwem przeszłości, ale przyszłością Kościoła.

„Świętość Hiacynty i Franciszka to wzór i wyzwanie dla całego Kościoła. Każde z tych dzieci miało swój własny duchowy profil i własną drogę do świętości: Franciszek był całkowicie oddany modlitwie i kontemplacji, Hiacynta silnie odczuwała współczucie wobec bliźnich i za nich się ofiarowywała”, mówił kard. António Marto.

Ordynariusz diecezji Leirii-Fatimy zapewniał uczestników sympozjum, że dla Sanktuarium w Cova da Iria świętość pastuszków „jest niezwykle inspirująca; to wielka wartość, której nie można stracić z oczu, ale trzeba ją nieustannie ożywiać i uwspółcześniać”.

Oreędzie fatimskie wzywa do świętości

Rektor Sanktuarium Fatimskiego ks. Carlos Cabecinhas w konferencji wygłoszonej podczas otwarcia spotkania stwierdził, że „kojarzenie Fatimy ze świętością ma głęboki sens – Fatima jest bowiem prawdziwą szkołą świętości zarówno ze względu na oreędzie przekazane tu przez Anioła i Matkę Boską, jak i z powodu bohaterów tego miejsca, a przede wszystkim Świętych Franciszka i Hiacynty”. Rektor zauważył, że Fatima wzywa do świętości i przedstawia wiodące do niej drogi, dostępne dla każdego człowieka. Nazwał też Franciszka i Hiacyntę Marto „konkretnymi twarzami świętości, dzięki którym staje się ona znajoma, bliska, a przede wszystkim upragniona i osiągalna”.

Przewodniczący komisji naukowej i organizacyjnej sympozjum Marco Daniel Duarte powiedział, że „myślenie o świętości to odwaga zarówno na płaszczyźnie intelektu i doświadczenia człowieka, jak i w szerszym kontekście eklesjalnym, a dążenie do

świętości może się stać najszcześniejszą z powinności chrześcijanina”. I dodał: „Przez dwa tysiące lat historii pojęcie świętości definiowało tożsamość i dążenia chrześcijaństwa”.

W sympozjum teologiczno-pastoralnym uczestniczyli m.in. kard. Luis Antonio Tagle – prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, bp José Ornelas – przewodniczący Konferencji Episkopatu Portugalii, prof. Crispino Valenziano z Papieskiego Instytutu Liturgicznego Świętego Anzelma, dr Jerónimo Trigo – teolog moralny z Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego oraz dr Teresa Messias, reprezentująca tę samą uczelnię.

Osobista obecność i doświadczenie miejsca świętego

Ks. Carlos Cabecinhas przyznał, że pandemia w znacznym stopniu ograniczyła wszystkie formy działalności Sanktuarium i zmusiła jego władze do podjęcia wysiłków na rzecz przystosowania się do nowej rzeczywistości. „Mimo ograniczeń, jakie nadal obowiązują, nadszedł czas na powrót do niektórych działań. Sympozjum teologiczno-pastoralne jest jednym z nich. Planujemy także wznowienie cyklu konferencji w bazylice, letnich kursów oraz innych aktywności duszpasterskich, które zostały odwołane w zeszłym roku. W tym roku powracamy do ich organizacji”, mówił rektor.

Ks. Cabecinhas zapewniał, że wszystkie wydarzenia związane z osobistą obecnością uczestników, takie jak sympozjum teologiczno-pastoralne, odbywają się przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności i bezpieczeństwa sanitarnego. Jednocześnie Sanktuarium Fatimskie stara się docierać do odległych zakątków świata wykorzystując media cyfrowe i społecznościowe: „Zainicjowaliśmy wiele nowych działań, aby pokazać, że nawet w tej trudnej sytuacji i mimo wszystkich ograniczeń, są kroki, które możemy podjąć z pełną odpowiedzialnością. Chcemy je podejmować i robimy to”.



Pojednanie, dialog i komunია: trzy drogi ku przeznaczeniu wspólnoty ochrzczonych

Biskup diecezji Setubalu i przewodniczący Konferencji Episkopatu Portugalii bp José Ornelas wygłosił na sympozjum w Fatimie konferencję pt. „Świętość jako forma pojednania – odrodzenie zranionego świata”. Portugalski duchowny postawił w niej tezę, że celem świętości jest prawdziwe wyzwolenie człowieka i stworzenie nowego świata; zastanawiał się również czy upowszechnianie postawy świętości prowadzi chrześcijan do życia we wspólnocie i do obdarowania ludzi prawdziwymi darami. „Czy nasza świętość kieruje się wskazaniem Ducha Świętego, a przez to prowadzi nas do życia we wspólnocie i do obdarowania Jego darami całej ludzkości?”, pytał biskup.

Biskup Ornelas rozpoczął wystąpienie od wyjaśnienia pojęcia świętości oraz wskazał różnice w jej pojmowaniu w Starym i w Nowym Testamencie. „Świętość jest dosyć powszechnie łączona z pojednaniem. To słuszne, choć pozornie świętość i pojednanie to pojęcia odległe: świętość oznacza oddzielenie, odrębność, brak ciągłości, zaś pojednanie to zjednoczenie, dialog, ponowne przemyślenie, ponowne spotkanie”, wyjaśniał.

Ordynariusz diecezji Setubalu mówił dalej, że „głoszenie Ewangelii jest przejawem świętości, która prowadzi do pojednania ludzi. To wezwanie do przyjęcia nieskończonej miłości Boga w duchu, który przemienia i zachęca do określonego stylu życia, do określonej postawy. Świętość nie jest nakazowa: «nie rób tego czy tamtego». Nie! Święte jest wszelkie działanie podejmowane z miłosierdzia, z miłości, a przede wszystkim takie, które jednoczy Kościół. Mimo odmiennego pochodzenia, świętość jednoczy wszystkich”.

Bp José Ornelas przedstawił różne biblijne przykłady świętości i stwierdził, że patrząc na Jezusa ludzie uczą się, jak być świętym. Podkreślił przy tym, że świętość nie powoduje samoograniczenia czy nakierowania na siebie, przeciwnie – wyraża się ona w dynamice zmian i komunikacji zarówno wewnątrz Kościoła, jak i poza nim. „Jest to dynamika poszukiwania świętego oblicza Boga, bez którego Kościół i życie wszystkich jego członków byłoby pozbawione prawdy i spójności; to dynamika budowania i pojednania, braterskiej komunii, możliwej dzięki Duchowi Świętemu; to dynamika głoszenia Ewangelii poprzez okazywanie troski o najbardziej potrzebujących”, mówił.

„Umieszczenie osoby, która potrzebuje uleczenia wewnątrz tej dynamiki jest nową logiką świętości, która wychodzi na spotkanie



człowiekowi”, powiedział przewodniczący Komisji Episkopatu Portugalii do ponad 350 uczestników sympozjum, którzy śledzili jego wystąpienie zarówno osobiście, jak i online.

„W Fatimie pielgrzymi codziennie zapalają światło nadziei, odnawiając w ten sposób przyrzeczenia chrztu świętego i uświadamiając sobie piękno Bożego dziecięctwa [..]. Liturgia sprawowana w Sanktuarium Fatimskim daje wiernym możliwość zanurzenia się w świetle Ewangelii, które stąd promienieje”

JOAQUIM GANHÃO
dyrektor Departamentu ds. Liturgii
Sanktuarium Fatimskiego

Duchowny należący do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego (którego był przełożonym generalnym w latach 2003-2015) przypominał jeszcze, że „autorytet i moc świętości są obecne w słowach i działaniach Jezusa, dlatego wszyscy ochrzczeni są powołani, aby – w wolności – naśladować Go, przede wszystkim w kwestii przeciwstawiania się złu”.

Bp Ornelas zakończył konferencję następującymi stwierdzeniami: „Niestety przemoc dokonywana w imię Boga nie ogranicza się do czasów Jezusa. Również Jego uczniowie, w kolejnych pokoleniach, zapomnieli o tym, że kiedyś – tak, jak ich Nauczyciel – byli prześladowani i umęczeni; i dali się ponieść

pokusie gwałtownych działań, sami stali się prześladowcami, orędownikami wykluczenia, przemocy i śmierci. Łatwo jest popaść w szpony przemocy – córy pragnienia władzy i dominacji, właściwej ludzkiej logice sukcesu i triumfu –, i zaangażować w ten proces Boga. Przemoc w działaniach człowieka jest zawsze znakiem braku obecności Boga, a nawet sprzeciwiania się Bożym planom. Dlatego mówienie o «świętej wojnie», «świętej inkwizycji» i innych «świętych» potwornościach brzmi niczym najgorsze bluźnierstwo. Manipulacja, wykluczenie, wykorzystywanie czy zabijanie nie może się nigdy odbywać w imię Boga, którego Jezus przyszedł objawić nam jako Ojca. (...) Być świętym to znaczy wkroczyć na człowieczą drogę Jezusa, w zgodzie z zamysłem Boga Ojca i uczynić ze swojego życia dar w służbie przemiany i pojednania na świecie”.

Świętość to droga

„Świętość nie jest abstrakcyjną czy filozoficzną ideą; świętość to droga, którą musi podjąć Kościół ze świadomością, że on sam także jest grzeszny”, mówił kard. Luis Antonio Tagle, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów w refleksji „Kryzys świętości – dramat grzechu w Kościele”. I dodał: „Informacje o nadużyciach przedstawicieli Kościoła wobec osób najbardziej bezbronnych, takich jak dzieci, niejasności dotyczące spraw finansowych, a nawet wewnętrzne konflikty w Kościele, stawiają pod znakiem zapytania jego świętość”.

Filipiński duchowny podkreślał, że chrześcijanie „muszą być pierwsi, najbardziej zdecydowani i gotowi, aby przekazywać innym ludziom Bożą nadzieję, bo to właśnie czyni nas świętymi. Nie oczekujemy, że będziemy jak Bóg – On i tylko On jest naprawdę wolny od grzechu. Ale naszym obowiązkiem jest głoszenie Jego sprawiedliwości i miłosierdzia, i niesienie Jego miłości”. I podsumował: „Wezwanie do świętości staje dziś przed nami często w kontekście dramatycznych zjawisk, takich jak: handel ludźmi, niewolnictwo, niehumanitarny wyzysk. Częścią naszej świętości jest dostrzeganie tych przerażających oznak grzechu, który trawi ludzkość i bycie znakiem Boga dla dotkniętych grzechem braci i siostr. (...) Świętość Boga to Jego dobroć, Jego miłość, tak różna od ludzkiej miłości i władzy. Ludzka kondycja nie może się mierzyć ze świętością Boga. Ale lud Boży jest powołany do bycia znakiem Jego świętości”.

Kardynał António Marto: dzieci są gwiazdami nadziei, żywą nadzieją, jaśniejącą dla całej ludzkości

Biskup diecezji Leirii-Fatimy przewodniczył symbolicznej uroczystości z okazji Pielgrzymki Dzieci, która w tym roku ponownie nie mogła się odbyć z powodu pandemii. / Carmo Rodeia



10 czerwca w Fatimie odbyła się symboliczna uroczystość, upamiętniająca Pielgrzymkę Dzieci, która – w związku z nadal niepewną sytuacją epidemiologiczną – nie mogła się jeszcze odbyć w tradycyjnej formie. Pielgrzymka Dzieci do Sanktuarium Fatimskiego jest jedną z największych uroczystości, gromadzącą co roku na Placu Modlitwy tysiące dzieci i młodych ludzi oraz towarzyszących im katechetów i członków rodzin.

„Gdyby nie pandemia, ten plac byłby dziś pełen dzieci i osób im towarzyszących, pełen radości, kolorów i zabawy”, mówił kardynał António Marto, który przewodniczył nabożeństwu w Kaplicy Objawień.

„Pandemia zmusiła nas, aby zorganizować to wszystko inaczej i dzisiaj wy reprezentujecie wszystkie dzieci uczęszczające na katechezę, które na pewno chciałyby tu być. Dlatego, za waszym pośrednictwem, pragnę bardzo serdecznie pozdrowić wszystkie dzieci. Przekazuję wam wyrazy przyjaźni i szacunku! I proszę, abyście nieśli ludzkości nadzieję”, zwrócił się biskup Leirii-Fatimy do dwanaścioro dzieci pracowników Sanktuarium Fatimskiego, które wzięły udział w uroczystości. Dzieci złożyły u stóp figury Matki Boskiej 12 gwiazd symbolizujących nadzieję oraz braterstwo i przyjaźń między ludźmi.

„Moi mali przyjaciele i przyjaciółki, Matka Boska liczy na was; liczy na to, że uczynicie Portugalię i świat piękniejszymi i bardziej przyjaznymi”, mówił kard. António Marto.

„Pandemia dotknęła wielu ludzi, przyniosła mnóstwo bólu, cierpienia, smutku, zniechęcenia i przygnębienia wielu osobom i rodzinom. Dlatego dziś potrzebujemy nadziei, musimy nieść i przekazywać jedni drugim tę nadzieję, którą Matka Boska dała pastuszkom: nie trać odwagi, bo ja nigdy cię nie opuszczę, a moje Niepokalane Serce, Serce Matki, będzie twoim schronieniem, ucieczką i drogą, która cię doprowadzi do Boga”, kontynuował kardynał i tłumaczył, że nadzieja i pokój są sednem orędzia, którego Fatima jest spadkobierczynią.

„Ofiarowaliście Matce Boskiej gwiazdy nadziei! To wy, dzieci, jesteście gwiazdami nadziei, żywą nadzieją, która – dzięki modlitwie – powinna płonąć w waszych sercach, w waszych oczach, w waszych uśmiechach”.

I zakończył: „Prośmy Matkę Boską, żeby uwolniła nas od plagi pandemii. Niech uczyni nas odpowiedzialnymi za bliźnich, abyśmy nie oglądali się za siebie i umieli troszczyć się o naszych braci, przede wszystkim tych najsłabszych (...) Czy rozumiecie? Oto co znaczy nieść nadzieję! Matka Boska prosi was, abyście nieśli nadzieję do swoich rodzin, szkół, sąsiadów. I proście ich, żeby się przyłączyli do tej nadziei, by była ona dalej przekazywana innym ludziom”.

Na zakończenie uroczystości wyświetlono krótki film, w którym hymn pielgrzymki wykonał niecodzienny „wirtualny chór”. Pieśń „Oh! Que Senhora tão bonita” („O, przepiękna Pani!”), napisaną i skomponowaną specjalnie na tę pielgrzymkę, zaśpiewało trzydzieści chórów dziecięcych ze szkół katolickich i parafii z całego kraju oraz chór *Sanktuarium Fatimskiego Schola Cantorum Pastorinhos de Fátima*.

Artykuły z oficjalnym znakiem jakości Sanktuarium Fatimskiego

W sklepach Sanktuarium są już dostępne nowe produkty: kadzidło liturgiczne „Regina” i węgielki trybularzowe / Carmo Rodeia



Od kilku lat Sanktuarium Fatimskie tworzy linię swoich oficjalnych produktów, które można kupić tylko w należących do niego sklepach oraz w sprzedaży internetowej. Najnowsze sygnowane oficjalnie przez Sanktuarium artykuły to kadzidło liturgiczne „Regina” oraz węgielki trybularzowe.

Przygotowane według specjalnej formuły kadzidło było używane podczas obchodów stulecia objawień w Cova da Iria. Następnie jego unikatowa receptura została jeszcze udoskonalona i obecnie jest to jedyne kadzidło używane podczas wszystkich uroczystości w

Fatimie. Nową formułę kadzidła opracowano, we współpracy z jego lokalnym dostawcą, wyłącznie dla Sanktuarium Fatimskiego.

Specjalnie zaprojektowane dla tego produktu ekologiczne opakowania z logo Sanktuarium są dostępne w trzech rozmiarach: 100 g, 250 g i 500 g. Jednocześnie z kadzidłem w sprzedaży pojawiły się węgielki trybularzowe, również w ekologicznych pudełkach po 10 i 100 sztuk.

Nowe artykuły, charakteryzujące się wysoką jakością i w pełni przyjazne dla środowiska, posiadają oznaczenie „Oficjalny Produkt Sanktuarium Fatimskiego”. Można je kupić w we wszystkich sklepach Sanktuarium, w

tym w sklepie z paramentami liturgicznymi, w księgarni oraz w sklepie internetowym pod adresem www.store.fatima.pt.

Sanktuarium Fatimskie ma już wiele oficjalnych produktów, takich jak figurki, różańce, etui na różańce, portmonetki czy T-shirty, w tym specjalną linię artykułów przeznaczonych dla dzieci (m.in. kubki, bidony, długopisy, ołówki, piórniki, zeszyty, smycze na klucze i bransoletki).



Figura pielgrzymująca Matki Boskiej Fatimskiej odwiedziła placówki opiekuńcze prowadzone przez Siostry Szpitalne



„W tym roku, z powodu pandemii, nie mogliśmy spotkać się w Fatimie. Do tej pory, co roku – jako jedna rodzina zjednoczona pełnieniem posługi opieki szpitalnej – przybywałyśmy do Maryi, która jest naszą Matką i jest zawsze obecna, szczególnie w chwilach bólu i cierpienia. Pomyślałyśmy więc, że byłoby dobrze przyjąć w naszym domu Tę, która wychodzi na spotkanie – Tę, która nawiedza”, czytamy w komunikacie wydanym przez Zgromadzenie Sióstr Szpitalnych od Najświętszego Serca Pana Jezusa.

6 lipca w Ośrodku Zdrowia w Idanha odbyła się uroczystość, której przewodniczył kardynał Manuel Clemente. Patriarcha Lizbony wyraził wielką radość z możliwości uczestniczenia w tej peregrynacji.

Pielgrzymka figury, której hasłem jest „Dziewica Maryja, Matka Nawiedzenia”,

dostarczyła wielu wzruszających i głębokich przeżyć podczas pięknych, radosnych nabożeństw przeżywanych w duchu wiary, miłości i pobożności.

Komunikat Zgromadzenia informuje tak-

że, że w peregrynację figury pielgrzymującej Matki Boskiej Fatimskiej za pośrednictwem mediów cyfrowych włączyły się placówki szpitalne na Maderze i Azorach oraz w Angoli i Mozambiku.

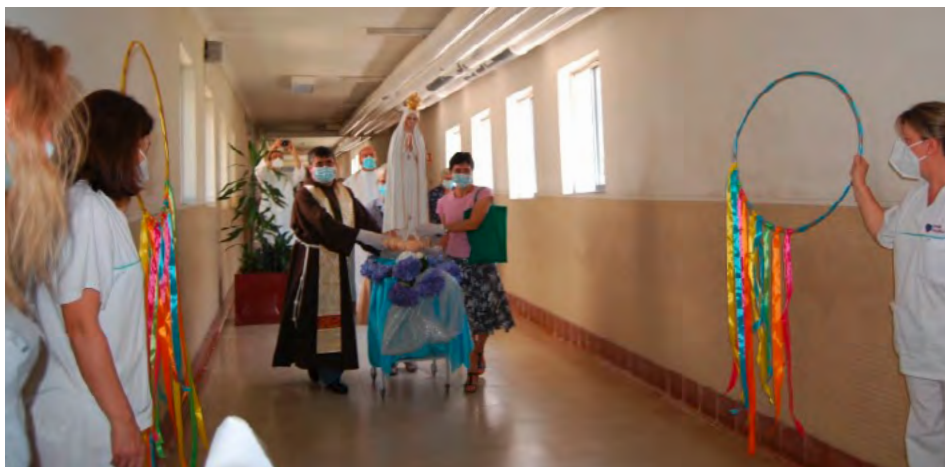


Figura nr 6 powróciła na szlak pielgrzymki po Nikaragui

Peregrynacja fatimskiego wizerunku Maryi rozpoczęła się w styczniu 2020 r.

Miguel Garcia | Współpracownik „Misji Fatima – Nikaragua”

Po długiej przerwie, podyktowanej ograniczeniami związanymi z pandemią koronawirusa, w Nikaragui podjęto na nowo peregrynację fatimskiej figury pielgrzymującej nr 6.

Figura Matki Boskiej z Fatimy rozpoczęła swoją podróż po Nikaragui w styczniu 2020 r. od uroczystości, która odbyła się w katedrze metropolitalnej w Managui.

Przed zawieszeniem peregrynacji fatimski wizerunek odwiedził już pięć diecezji: Jinotega, Matagalpa, Esteli, León oraz Bluefields – najmłodszą nikaraguańską diecezję,

położoną w odległej części Wybrzeża Karaibskiego. Figura pielgrzymująca była też przyjmowana w narodowych sanktuariach i świątyniach Nikaragui m.in. w sanktuarium w Salgueiro i w bazylice poświęconej patronce kraju Matce Boskiej Niepokalanego Poczęcia w El Viejo, w departamencie Chinandega.

We wszystkich odwiedzanych parafiach figura jest witana z wielką radością; wielu wiernych przybywa do kościołów parafialnych z odległych miejscowości, aby oddać cześć Matce Bożej Fatimskiej i modlić się u stóp jej wizerunku.

Do miejscowości, miast czy regionów leżących na trasie peregrynacji fatimska figura przynosi światło i nadzieję. Na jej przyjęcie wierni przygotowują tańce, pieśni i wiersze; odbywają się nabożeństwa i procesje ku czci Przenajświętszej Dziewicy Maryi, której obecność daje Nikaraguańczykom pociechę w trudnym czasie pandemii.

Dalszy program pobytu figury pielgrzymującej w tym kraju przewiduje jeszcze nawiedzenie diecezji: Siuna, Juigalpa, Granada oraz archidiecezji Managui.

Wierni z parafii w Aljustrel w diecezji Beja głęboko przeżywają wezwania orędzia fatimskiego

Tiago Pereira

4 kwietnia, w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego (tego dnia przypadła także 102. rocznica śmierci Świętego Franciszka Marto), w miejscowości Rio dos Moinhos miało miejsce poświęcenie figur pastuszków fatimskich – Franciszka i Hiacynty Marto. Uroczystości, która odbyła się po zakończeniu Mszy św., przewodniczył proboszcz i parafialny asystent Ruchu Orędzia Fatimskiego ks. Luís Macuinja. Wizerunki świętych pastuszków przeznaczone były do kaplicy Matki Boskiej Fatimskiej, która powstała w 2014 r. w jednej z sal szkoły podstawowej w Rio de Moinhos, udostępnionej na ten cel przez gminę Aljustrel.

Obok figur umieszczono także relikwie widzających. Są to relikwie drugiego stopnia – fragmenty trumien dwojga portugalskich świętych –, które zostały przekazane przez Fundację Franciszka i Hiacynty Marto (dawniej: Postulacja ds. Kanonizacji). Relikwie ofiarowane parafii w Aljustrel dla wspólnoty w Rio de Moinhos wzmocnią istniejące już głębokie więzi łączące z Cova da Iria tę wspólnotę, która w 2015 r. gościła w swej kaplicy figurę pielgrzymującą Matki Boskiej Fatimskiej.

Po uroczystości przewodniczący Ruchu Orędzia Fatimskiego w Aljustrel Tiago Pereira wyjaśnił zebrany cel działalności Ruchu oraz powinności i prawa jego członków. Opowiadał również o duchowych korzyściach płynących z uczestnictwa w wielkiej fatimskiej rodzinie, która zobowiązuje się do życia zgodnego z wezwaniem orędzia oraz do upowszechniania przesłania Matki Boskiej Fatimskiej na świecie. Następnie osiem nowych osób podjęło uroczyste zobowiązanie członków Ruchu, a pozostali odnowili swoje zobowiązania, zakończone poświęceniem się Matce Boskiej Fatimskiej.

Maryjny maj w parafii w Aljustrel

Majowe uroczystości maryjne w parafii Aljustrel rozpoczęły się 1 maja, w dniu liturgicznego wspomnienia Świętego Józefa Robotnika, patrona diecezji Beja. Ponieważ tego dnia przypadła także pierwsza sobota miesiąca w lokalnym sanktuarium *Nossa Senhora do Castelo* odbyła się adoracja eucharystyczna, modlitwa różańcowa oraz Msza św. W niedzielę 2 maja, obchodzo-



na w Portugalii jako Dzień Matki, przed Mszą św. parafianie ofiarowali Matce Boskiej kwiaty. Podczas dziękczynienia dzieci i katecheci deklamowali wiersze oraz ponownie obdarowali kwiatami Przenajświętszą Dziewicę Maryję, naszą Matkę i zgromadzone w kościele mamy.

13 maja po południu, w dniu święta Matki Boskiej Różańcowej z Fatimy, w kościele parafialnym w Aljustrel odmówiono modlitwę różańcową, a następnie odprawiono Eucharystię ku czci Przenajświętszej Maryi Panny Fatimskiej. Wieczorem przed kaplicą Matki Boskiej Fatimskiej w Rio de Moinhos wierni uczestniczyli w ceremonii poświęcenia świec, różańcu i procesji z figurą Matki Boskiej. Figurze, wiezionej na samochodzie Ochotniczej Straży Pożarnej w procesji przez miejscowość Rio de Moinhos, dzielnicę São João do Deserto i Aljustrel, towarzyszyli funkcjonariusze GNR (Narodowej Gwardii Republikańskiej) i wielu wiernych. Ulice na trasie procesji były pięknie ozdobione, a w drzwiach domów stali ludzie ze świecami. Parafianie, którzy długo czekali na tę chwilę, wspominali słowa wypowiedziane 13 maja 2020 r. w Fatimie przez kardynała António Marto: „Dziś to Ty wychodzisz do nas; kiedy pokonamy przeszkody, które teraz nas powstrzymują, wyruszymy w drogę do Ciebie”. Procesja zakończyła się w kościele parafialnym w Aljustrel. Proboszcz ks. Luís Macuinja poświęcił rodziny „Pani jaśniejszej od słońca”, która 104 lata temu przyszła do portugalskiego ludu i stała się jego patronką.

28 maja wieczorem w kościele parafial-

nym miała miejsce wigilia modlitewna przez świętem Zesłania Ducha Świętego. Uczestniczyli w niej wierni przygotowujący się do sakramentu bierzmowania oraz parafianie, którzy – na podobieństwo Maryi i apostołów, oczekujących w Wieczerniku – modlili się o przyjście Ducha Pocieszyciela. Zwieńczeniem maryjnego maja w parafii Aljustrel była Eucharystia, odprawiona przez proboszcza w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Mszę św. poprzedził różaniec, który w maju odmawiano codziennie. Rozważania różańcowe przygotowywały cztery grupy liturgiczne, a w niedzielę członkowie Ruchu Orędzia Fatimskiego.



„Fatima jest bezpieczna i nie brakuje dobrych powodów, aby tu wrócić”, zapewnia ks. Carlos Cabecinhas

Międzynarodowy Workshop Turystyki Religijnej – po raz pierwszy w formacie *online* Cátia Filipe



IX Międzynarodowy Workshop Turystyki Religijnej, organizowany przez Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ourém-Fátima we współpracy z Sanktuarium Fatimskim, władzami miejskimi Ourém, władzami miejskimi Guardy, Organizacją Turystyczną Regionu Centrum i Portugalską Organizacją Turystyczną, odbył się w tym roku w formacie *online*.

Przypomnijmy, że VIII Międzynarodowy Workshop Turystyki Religijnej miał miejsce w marcu 2020 r. – tuż przed pierwszym lockdownem spowodowanym przez pandemię.

„Tegoroczna dziewiąta już edycja wydarzenia jest wyrazem naszej nadziei i pokazuje, jak bardzo pragniemy przezwyciężyć sytuację, w której się znaleźliśmy i która – w sposób bardzo bolesny – dotknęła sektor turystyczny, w tym także turystykę religijną”, mówił podczas inauguracji Workshopu ks. Carlos Cabecinhas, rektor Sanktuarium Fatimskiego.

I dodał: „Fatima jest najważniejszą destyna-

cją portugalskiej turystyki pielgrzymkowej, ale jest także ważną destynacją światowej turystyki religijnej. Dlatego efekty pandemii są tu szczególnie boleśnie odczuwane, a nawet dramatyczne”.

Rektor jednego z największych sanktuariów maryjnych na świecie zapewniał, że Fatima jest przygotowana na przyjęcie pielgrzymów: „Sanktuarium Fatimskie jest gotowe, aby w każdym miejscu zapewnić bezpieczeństwo sanitarne gościom, współpracownikom, pracownikom i wolontariuszom; równie dobrze są do tego przygotowani hotelarze, restauratorzy i handlowcy”.

Ks. Carlos Cabecinhas podkreślał, że Sanktuarium stara się, aby ci wszyscy, którzy nie mogą teraz do niego przybyć, mogli doświadczyć Fatimy za pośrednictwem mediów cyfrowych i społecznościowych.

„Z myślą o wiernych, którzy nie mogą przyjechać do Fatimy udostępniliśmy

podcasty, które pomagały przygotować się do duchowych pielgrzymek, transmisje nabożeństw i innych wydarzeń; przygotowujemy i publikujemy nagrania video, filmy dokumentalne i inne formaty cyfrowe”, opowiadał kapłan. Podkreślał przy tym, że – mimo wszystkich tych poczyniń – pragnieniem Sanktuarium Fatimskiego jest, aby pielgrzymi mogli wreszcie bez przeszkód przybywać do Cova da Iria.

„Fatima jest bezpieczna i nie brakuje dobrych powodów, aby tu wrócić”, zapewniał ks. Carlos Cabecinhas

Głównym celem Międzynarodowego Workshopu Turystyki Religijnej jest umożliwienie jego uczestnikom spotkań biznesowych, międzynarodowa promocja Portugalii jako ważnej destynacji turystyki religijnej oraz podkreślenie znaczenia turystyki pielgrzymkowej jako istotnego sektora turystyki światowej.

**FÁTIMA
LUZ
EPAZ**

Dyrektor: Ks. Carlos Cabecinhas * **Wydawca i redakcja:** Sanktuarium Matki Boskiej Różańcowej w Fatimie
Płatnik nr. 500 746 699 * **Adres:** Santuário de Fátima – Rua de Santa Isabel, 360 – 2495-424 FÁTIMA
tel.: +351 249 539 600 * Fax: +351 249 539 668 * Email: press@fatima.pt * www.fatima.pt * **Egzemplarz obowiązkowy:** 210650/04 * **ISSN:** 1647-2438 * **Wydawnictwo cyfrowe** * **Numer rejestru ERC** 127627, 23/07/2021 * **Publikacja o charakterze światopoglądowym**

BEZPŁATNA PRENUMERATA ROCZNA = 4 NUMERY

Wyślij swoje zamówienie na subskrypcję na adres: assinaturas@fatima.pt

Zaznacz język, w jakim chcesz otrzymywać czasopismo: niemiecki, hiszpański, francuski, angielski, włoski, polski, portugalski.

Dla zainteresowanych darowizną na wsparcie publikacji: Przelew bankowy krajowy (Millenium BCP) NIB: 0033 0000 50032983248 05

Przelew bankowy międzynarodowy IBAN: PT50 0033 0000 5003 2983 2480 5 BIC/SWIFT: BCOMPTPL

Czek lub przekaz pocztowy: Santuário de Nossa Senhora

de Fátima, Rua de Santa Isabel, 360 – 2495-424 FÁTIMA-PORTUGAL

Pomóż nam rozpowszechniać orędzie Matki Boskiej poprzez czasopismo „Fatima Światło i Pokój”!

Informacje zawarte w niniejszym biuletynie mogą być dowolnie wykorzystywane. Przy ich wykorzystaniu należy podać źródło oraz autora (jeśli tekst jest podpisany).